

**PROTOKÓŁ NR IV/2015 Z IV SESJI IV KADENCJI ZGROMADZENIA
ZWIĄZKU KOMUNALNEGO GMIN ZIEMI LUBARTOWSKIEJ
18 MARCA 2015 ROKU, BIURO ZWIĄZKU, LUBARTÓW, UL. LUBELSKA 68**

O godzinie 10⁰⁷ Pan Janusz Bodziacki, Przewodniczący Zgromadzenia, otworzył obrady IV sesji IV kadencji Zgromadzenia Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej. Powitał osoby uczestniczące w sesji Zgromadzenia, Przedstawicieli Gmin Uczestników Związku oraz przedstawicieli mediów. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad Zgromadzenia.

W sesji udział wzięli:

1. *Bodziacki Janusz- Burmistrz Miasta Lubartów*
2. *Borzęcki Stanisław- Przedstawiciel Gminy Lubartów*
3. *Gorzel Zofia- Przedstawiciel Gminy Lubartów*
4. *Gregorowicz Grzegorz- Przedstawiciel Miasta Lubartów*
5. *Gruszczyk Józef- Burmistrz Ostrowa Lubelskiego*
6. *Kopyś Krzysztof- Wójt Gminy Lubartów*
7. *Kopyś Krzysztof- Przedstawiciel Gminy Ostrówek*
8. *Marzęda Janusz- Wójt Gminy Niedźwiada*
9. *Marzęda Stanisław- Wójt Gminy Serniki*
10. *Okólski Stanisław- Przewodniczący Senior, Przedstawiciel Gminy Niedźwiada*
11. *Piecak Tomasz- Wójt Gminy Ostrówek*
12. *Powalka Robert- Przedstawiciel Ostrowa Lubelskiego*
13. *Szumiec Radosław- Zastępca Burmistrza Miasta Lubartów*
14. *Tomasiak Jacek- Przedstawiciel Miasta Lubartów*
15. *Wójtowicz Waldemar- Przedstawiciel Gminy Serniki*

Osoby uczestniczące:

1. *Olesiejuk Marian - Dyrektor Biura Związku*
2. *Tomczyk Justyna - Główna Księgowa Związku*
3. *Badyoczek- Brzyska Ewa - Kierownik Działu Gospodarki Odpadami*
4. *Grzegorz Krzysztof - Kierownik Działu Inwestycji*
5. *Bogusz Michał – Obsługa prawna Związku*

Ad. 2 Przyjęcie porządku obrad.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Przystępujemy do realizacji porządku dzisiejszego Zgromadzenia. Otrzymaliście Państwo w ślad za zaproszeniem porządek proponowany przez Zarząd Związku. Czy do porządku ktoś z delegatów ma uwagi albo propozycje? Proszę Pan Przewodniczący Zarządu.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Dziękuję bardzo. Wczoraj odbyliśmy Zarząd i postanowiliśmy, i chciałbym prosić żeby do porządku obrad wprowadzić projekt uchwały w sprawie przyjęcia propozycji zmian do naszego Statutu Związku. Jak Państwo wiecie w dniu 1 lutego 2015 r., z wejściem i obowiązywaniem nowelizacji uchwały o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, organem stał się Związek. W związku z tym, jeśli jest organem, to również muszą przysługiwać mu pewne prawa statutowe. Jak wiecie Państwo, jeśli chodzi o utrzymanie czystości i porządku, wcześniej wprowadzone zmiany dotyczyły tylko i wyłącznie 20

punktów, które były przepisane z ustawy, natomiast chcielibyśmy rozszerzyć paragraf 7, podpunkt 21, który otrzymałby takie brzmienie „prowadzeniu postępowań w przedmiocie opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w tym postępowań w przedmiocie określania wysokości tych opłat, wydawaniu decyzji w tym zakresie oraz prowadzeniu postępowań egzekucyjnych dotyczących tych opłat”. Orzecznictwo na dzień dzisiejszy jest różne. Tak naprawdę z ogólnych zasad wynika, że te opłaty przyjmujemy i prowadzimy całą gospodarkę. Są takie orzeczenia, które dają nam te uprawnienia. Natomiast druga część tych orzeczeń mówi, że powinno to jasno wynikać ze Statutu, dlatego prosiłbym o wprowadzenie tej uchwały do porządku obrad i proponowałbym po punkcie 5, jako punkt 6 nie rozpatrzenie projektu w sprawie opłat, tylko ten projekt uchwały i po kolei punkt 7- Rozpatrzenie projektu, 8- Wolne wnioski, 9- Przyjęcie protokołów, 10- Zakończenie obrad.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo, czy ktoś do tych wniosków ma odniesienie. Bardzo proszę, Pan Radny Gregorowicz.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Chciałbym się nie zgodzić z tą propozycją i zaproponować żebyśmy nie zmieniali porządku obrad. Dlaczego? Dlatego, że zmiany w statucie, nawet oczywiste zmiany, które muszą wejść bo zmieniły się przepisy wyższego rzędu, nie mogą być tak ad hoc wprowadzane, z godziny na godzinę czy z dnia na dzień. To, że Państwo mieli wczoraj Zarząd i dlatego, rozumiem żeście na Zarządzie przyjęli, i dlatego chcecie zaproponować na walnym Zgromadzeniu, to jest za mały argument, żebyśmy my dzisiaj zmiany Statutu czyli Konstytucji związkowej, żebyśmy tak na kolanie uchwalali, nawet jeśli to są zmiany oczywiste- jako takich uwag nie mam, bo ich po prostu nie znam (?). Zakładam się, że każdy z nas, jeśli chce gorliwie wykonać swoją robotę, a chyba po to tu jesteśmy, to powinien się zastanowić nad skutkami. Jeśli natomiast mamy to na kolanie, od razu od ręki podjąć, ja uważam, że to za duże ryzyko i mimo wszystko powinniśmy z większym szacunkiem do naszej roboty podchodzić i dać nam czas. Zastanówmy się. Nic się nie stanie jak na następnym walnym Zgromadzeniu podejmiemy tą uchwałę. Zaznaczam- nie mam żadnych uwag negatywnych, ani pozytywnych. Po prostu nie wiem i mam za mało czasu żeby się zastanowić. Dlatego na koniec chciałbym zaproponować- zmiana Konstytucji w kraju to jest za duży wysiłek, zmiana Statutu to jest za duży wysiłek, żebyśmy tak mogli od ręki zmieniać. Jestem przeciw.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo, czy ktoś jeszcze ma uwagi do wniosku? Proszę bardzo, Pan przewodniczący Zarządu.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Powinienem jeszcze oczywiście dodać, że nie jest to pożar, tak jak Pan to zauważa. Można byłoby to zrobić w miesiącu kwietniu, jeśli byłoby zwołane Zgromadzenie, natomiast uwzględniamy to, że większość sesji odbędzie się pod koniec marca. Zgromadzenie tylko przedstawia poszczególnym Radom i to Rady będą podejmowały czy ten Statut zmieniamy czy nie. Czyli tutaj ten szacunek, o którym Pan Radny Gregorowicz mówi, jest zachowany. Jest to tylko nasza propozycja, uważam, że powinna być poddana pod głosowanie. Jeśli w Zgromadzeniu Państwo uznacie, że nie, to będzie za miesiąc, nic się nie dzieje. Pożaru nie ma, nie trzeba go gasić. Na razie nic się nie pali.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ja mam pytanie do Zarządu czy rzeczywiście zmiana Statutu nie jest rzeczą ważną i pilną, bo mówimy o postępowaniu w stosunku do decyzji, tak? Mogą się zdarzać decyzje, po drodze teraz w tym okresie miesiąca, dwóch, trzech?

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Oczywiście, że tak. Będziemy wszczynać postępowania, jeśli już nie zostały wszczęte, w stosunku do osób fizycznych, które uchylają się od złożenia deklaracji. I to jest element

dosyć istotny, bo znowu będzie powodował jakieś iskrzenie. Może się tak stać, że ktoś się od tych decyzji odwoła i SKO nam uchyli i prześle do rozpatrzenia Wójtowi czy Burmistrzowi. Procedura zmiany statutu nie trwa miesiąc czy dwa. To trwa, bo to idzie do Warszawy do MSWiA, ogłoszenie itd., to jest mniej więcej 5, 6 miesięcy. Dlatego nie chcieliśmy z tym zwlekać. Jest tu pełny szacunek, Panie Radny, muszę zaznaczyć.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

No właśnie, skoro sam Pan Przewodniczący zauważył, że ta procedura musi trwać, bo musi do Warszawy pójść, jakieś zewnętrzne instytucje muszą mieć czas, żeby przebiec przez ich stadia, ten projekt uchwały, to tym samym, tak samo powinno to nas dotyczyć. Nie możemy z dnia na dzień zmieniać Statutu, zaznaczam- Konstytucji Związku. Więc nawet jeśli te zapisy są oczywiste, to nawet jeśli są rzeczy ważne zewnętrzne, to powinny one ulec przed tym, że powinniśmy mieć czas do namysłu. Bo jeśli może się okazać, że ta drobna zmiana w sumie, wymaga szybkiego działania, to może się okazać, że jutro może ktoś zażądać, na podstawie tego precedensu, zmian też na kolanie o wiele ważniejszych. Nic się nie stanie złego jak poczekamy, zastanowimy się i na następnym walnym Zgromadzeniu, bez szemrania, mając już projekt w materiałach Związku, będziemy rozmawiać. Dlatego dzisiaj to jest za szybko i dajmy sobie trochę czasu. Dziękuję.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Pan Radny Tomasiak, proszę bardzo.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Chciałem tutaj poprzeć głos Radnego Gregorowicza. Poza tym pamiętajmy, że obowiązuje nas ustawa o samorządzie gminnym, a w ustawie o samorządzie gminnym mamy określone, że Radni, w tym przypadku przedstawiciele Zgromadzenia, materiały związane z porządkiem obrad i z procesem uchwałodawczym, mają otrzymać co najmniej na 7 dni, mają zostać wysłane do przedstawicieli co najmniej na 7 dni przed dniem, w którym będzie Zgromadzenie się zbierało. To pierwsza uwaga. Wyjątek stanowią oczywiście zmiany budżetowe, które Burmistrz może wnieść w trybie pilnym, w tym przypadku Zarząd Związku mógłby wnieść w trybie ekspresowym do porządku obrad i one mogłyby być uwzględnione. To jest pierwsza uwaga. Druga uwaga jest taka, że podczas ostatniej zmiany Statutu, która była chyba z pół roku temu, na sesji Rady Miasta, przynajmniej Lubartowa, padły uwagi co do pozostałych wniosków, jeżeli chodzi o zmiany Statutu i wówczas padły obietnice, że jak tylko zostanie znowelizowana ustawa, ustawa została znowelizowana z dniem 1 lutego, wówczas Zarząd Związku podejmie decyzje, które z poprawek są zgodne z ustawą i można je wnieść do Statutu, a które nie. Więc uważam, że należy odsunąć i nie uwzględniać dzisiaj zmian w Statucie. Siąść kompleksowo nad tym Statutem i nie tylko jedną poprawkę wnieść do tego Statutu, ale również przeanalizować te poprawki, które leżą od dwóch lat w Biurze Związku i ciągle jest obiecywane, że w końcu one trafią pod obrady przynajmniej Zarządu.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa ja chciałem tylko na jedną rzecz zwrócić uwagę- rzeczywiście ten projekt, jak patrzę, wynika ze zmiany ustawy i chodzi o wyposażenie naszego Zarządu w możliwość działania w postępowaniu administracyjnym. Nie ma innych istotnych, a ważnych na pewno zmian w naszym Statucie, nad którymi musimy się pochylić. To nie ulega wątpliwości. Natomiast każdy tydzień, każdy miesiąc w jakiś sposób może komplikować i tak już skomplikowaną sytuację w związku z prawem w relacji do związków komunalnych i wyposażenia zarządów w kompetencje wynikające z ustalania opłat, wydawania decyzji i prowadzenia postępowania. My i tak powinniśmy to zrobić, a jeśli jest już okazja zrobić szybciej niż później, bo nawet debata nad merytorycznymi zmianami Statutu, poważnymi, bo one rzeczywiście są przed nami, być może potrwa dłużej. Natomiast urwanie z możliwości postępowania przez Zarząd dwóch, trzech miesięcy może komplikować

funkcjonowanie naszego Związku w relacji do ustalania opłat i postępowania administracyjnego. To tylko na marginesie. Pani Skarbnik chciała zabrać głos.

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Spójrzcie Państwo pod tym kątem, że jeżeli Zarząd nie będzie miał tych kompetencji, to wtedy decyzje przejdą do gmin i do miast, a chyba nie o to chodziło gminom i miastu przekazując zadania z zakresu gospodarki odpadami, żeby wykonywały część zadań gmin w Związku. To po pierwsze. Po drugie wiadomo, że nasza sytuacja finansowa, ze względu na zaległości, jest jaka jest i po prostu nie mamy pieniędzy. Będziemy się dalej ociągać, będziemy zaciągać kredyty w rachunku bieżącym i płacić odsetki.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Bardzo proszę, Pan Radny Gregorowicz.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Jeszcze jedna uwaga- Proszę Państwa, ten projekt oznacza, że my chcemy świadomie złamać miejscowe prawo, przynajmniej Miasta Lubartowa. No jeśli na 7 dni mamy dostać projekt uchwały, a dostajemy dzisiaj, i to jeszcze w przypadku Statutu, to niezależnie od motywów, zaznaczam ja nie krytykuję tu motywów, być może są słuszne i dobre ale jest to niezgodne z prawem miejscowym i poza tym z dobrymi obyczajami jednak. Dajmy nam trochę czasu, sobie, zwłaszcza, że nic się, powtarzam, złego nie stanie, a nawet jak się coś złego stanie to nie jest to argument, bo co to znaczy, że zewnętrzny argument, że jak nie uchwalimy, to coś się złego stanie. To jest powielanie starego, wyświechtanego pomysłu, że są jakieś elementy wyższej konieczności, które uzasadniają łamanie prawa, nawet miejscowego. Uważam, że nie możemy tego wniosku przegłosować, bo na pewno złamiemy niektóre elementy przepisów, które funkcjonują w naszym mieście. I dlatego nie. Powtarzam, nie ma co tu się kłócić. Proszę mojego słowa nie traktować, że ja tutaj szukam igły w sianie, tylko powtarzam nie możemy tego przegłosować dzisiaj, bo to jest niezgodne z naszym prawem. I tylko tyle.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Pan Radny Tomasiak.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Chciałem zwrócić na jedną rzecz uwagę, bo tutaj Pani Księgowa powiedziała ważną rzecz, że należy dochodzić tych roszczeń. I dobrze, że zwrócona została uwaga, że pierwsze decyzje dopiero teraz będą wydawane, a minęły już dwa lata. Niektóre decyzje zostały wydane wcześniej. Zwrócę na to uwagę. Natomiast zwrócę również uwagę na to, że nie ma co straszyć tutaj Wójtów, ani kogokolwiek tym, że będą oni musieli wydawać decyzje za Związek, bowiem te roszczenia, o których rozmawiamy, przedawniają się dopiero po 5 latach, więc jeszcze 3 lata są do tego, żeby te kwoty od tych dłużników odzyskać, więc całe 3 lata jeszcze Związek jak porządnie zostanie przygotowana zmiana do Statutu i zgodnie z prawem miejscowym oraz pozostałymi zapisami, które czekają, tak jak podkreślam od dwóch lat, żeby Zmienić, to jeszcze 3 lata Związek będzie miał, żeby dokonywać tych czynności i egzekwować te należności. Jeśli to się opóźni o miesiąc, to się nic wielkiego nie stanie.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Niech Pan nie szafuje zasadą przedawniania (?). Ja uważam, że więcej niż 5 lat.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

No to jeszcze lepiej.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę Państwa, są nowe sytuacje, gdzie będą tworzyły konieczność wydawania decyzji, tak jak Pan radny wspominał, że w tej przeszłości Burmistrz wydawał decyzję, nie Zarząd, więc tutaj każdy tydzień jest ważny, każdy dzień jest ważny. Natomiast, Proszę Państwa, ja proszę też Zarząd, żeby mimo wszystko, bo to jest trochę takie opóźnienie zawinione, bo zmiana ustawy była i mieliście Państwo Zarząd w międzyczasie, ale przyjmując już tą uwagę i krytykę do wychodzenia z projektami uchwał, ja będę prosił Państwa też o przegłosowanie

tego porządku, bo ona jest nam potrzebna każdego dnia. Im szybciej, tydzień, miesiąc, dwa, tym lepiej dla funkcjonowania naszego Związku. Czy ktoś jeszcze w dyskusji nad wnioskiem o rozszerzenie porządku obrad chciałby zabrać głos?

Więcej uwag do porządku obrad nie było.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia, poddał pod głosowanie wniosek o rozszerzenie porządku obrad o wprowadzenie punktu „Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia propozycji zmian w statucie Związku”.

W wyniku głosowania 10 gł. „za”, 2 gł. „przeciw”, 3 gł. „wstrzym.” – wniosek o rozszerzenie porządku obrad uzyskał akceptację większości.

Porządek obrad po zmianach przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Informacja z pracy Zarządu Związku.
4. Informacje z pracy biura Związku.
5. Interpelacje i zapytania członków Zgromadzenia.
6. Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia propozycji zmian w statucie Związku.
7. Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty, ustalenia ryczałtowej stawki opłaty dla nieruchomości na których znajdują się domki letniskowe oraz stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności.
8. Wolne wnioski.
9. Przyjęcie protokołów z II i III sesji Zgromadzenia Związku.
10. Zakończenie obrad

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia, poddał pod głosowanie porządek obrad IV sesji Zgromadzenia Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej.

W wyniku głosowania 13 gł. „za”, 2 gł. „przeciw”, 0 gł. „wstrzym.” porządek obrad IV sesji Zgromadzenia został przyjęty.

Ad. 3 Informacja z pracy Zarządu Związku.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Przystępujemy do realizacji punktu 3 Informacja z pracy Zarządu Związku. Proszę Pana Przewodniczącego zarządu o złożenie Zgromadzeniu tej informacji.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Od ostatniego Zgromadzenia Związku Zarząd odbył dwa posiedzenia V i VI. Na V posiedzeniu Zarządu, które odbyło się w dniu 10 marca 2015 r. Zarząd:

- omówił i przyjął projekt uchwały Zgromadzenia Związku w sprawie wyboru metody ustalenia i wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia ryczałtowej stawki opłaty oraz stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności,
- omówił przebieg postępowania przetargowego na wykonanie w systemie zaprojektuj i wybuduj zadania pn. Budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów wraz z zakupem niezbędnych maszyn i urządzeń w miejscowości Wólka Rokicka.

Na VI posiedzeniu Zarządu, które odbyło się w dniu 17 marca 2015 r. Zarząd:

- omówił i przyjął projekt uchwały Zgromadzenia Związku w sprawie przyjęcia propozycji zmian w Statucie Związku,

- omówił przebieg postępowania przetargowego na wykonanie w systemie zaprojektuj i wybuduj zadania pn. Budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów wraz z zakupem niezbędnych maszyn i urządzeń w miejscowości Wólka Rokicka oraz wysłuchał informacji w sprawie spotkania w MRR, które odbyło się 13 marca.

Ponadto chciałbym Państwa poinformować na temat przystąpienia Miasta Lublina do realizacji Projektu pn. Budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów wraz z zakupem niezbędnych maszyn i urządzeń w miejscowości Wólka Rokicka. Otrzymaliśmy pismo od Pana Prezydenta Miasta Lublin. Wcześniej odbyły się dwa spotkania w tej sprawie. W czwartek 12 odebrałem od Pana Prezydenta pismo, które mówi o tym, że Miasto Lublin zdecydowało się do przystąpienia do budowy naszego Zakładu, uczestnictwa finansowego w zamian za odpowiedni strumień. Takie pismo posiadam przed sobą. Czy Państwo życzyście sobie kopie, czy też je odczytać?

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Jest propozycja żeby odczytać.

Następnie Przewodniczący Zarządu Związku odczytał zebrany pismo otrzymane od Prezydenta Miasta Lublin, w którym stwierdzono, że Samorząd Miasta Lublin wyraża zainteresowanie złożoną propozycją wzięcia udziału w inwestycji w zamian za zabezpieczenie możliwości przerobu strumienia odpadów komunalnych na poziomie co najmniej 25 tys. ton odpadów rocznie. Stanowisko w tej sprawie ma zostać uzgodnione do dnia 30 kwietnia.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

W dniu jutrzejszym Panem Wiceprezydentem jestem umówiony z na telefon, ma dzwonić do mnie. Wyzaczyliśmy spotkanie robocze zespołów negocjacyjnych na 25 marca, na przyszłą środę i takie negocjacje się odbędą. Dziękuję bardzo.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo za informację z prac Zarządu.

Ad. 4 Informacje z pracy biura Związku.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Przystępujemy do realizacji punktu 4 Informacje z pracy biura Związku. Poproszę Pana Dyrektora o złożenie informacji.

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Komisja Przetargowa sprawdziła oferty złożone w przetargu na budowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Zgodnie z wczorajszą decyzją Zarządu wysłaliśmy pisma do wykonawców z prośbą o uzupełnienie ofert oraz z wnioskami o odtajnienie części zastrzeżonej. Odbyliśmy spotkanie w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego w sprawie oceny sytuacji związanej z przetargiem na budowę Zakładu. Ze strony Związku udział wzięli Przewodniczący Zarządu, Wiceprzewodniczący Pan Krzysztof Kopyś, Krzysztof Grzegorzczuk i ja. Ze strony Ministerstwa- Dyrektor Departamentu Programów Pomocowych. Stronę szwajcarską reprezentował szef biura Szwajcarsko- Polskiego Programu Współpracy. Udział wzięli też nadzorujący Projekt pracownicy Władzy Wdrażającej Programy Europejskie. Podczas rozmów uzyskaliśmy zgodę na wejście Lublina do budowy Zakładu, do Projektu, na przesunięcie środków w ramach oszczędności przetargowych i różnic kursowych. Jednocześnie szef Biura Szwajcarsko- Polskiego Programu Współpracy stwierdził, że nie ma żadnej możliwości przesunięcia zadania na rok 2017. Czyli rozliczenia lub kończenia w 2017. Wszystko to już musi być zakończone w 2016 roku. Otrzymałem informację, najpierw telefoniczną, później pisemną od Prezesa firmy Kom Eko o możliwości

zamknięcia bram instalacji regionalnej dla firmy ATK Recykling z powodu braku opłat za przetwarzanie dostarczonych odpadów. Monitorujemy poczynania ATK, jednak w przypadku zamknięcia bram dla tej firmy, będziemy zmuszeni rozwiązać umowę, bez wypowiedzenia w trybie natychmiastowym i szukać wykonawcy najpierw z wolnej ręki, a później w przetargu. Do dzisiaj te odpady trafiają do instalacji, być może jakaś wpłata nastąpiła, jednak z rozmów wynika, że należy się z tym poważnie liczyć. 16 marca zostały otwarte oferty w przetargu na demontaż odbiór i zagospodarowanie azbestu z pokryć dachowych. Wpłynęło 9 ofert. Cena oferty najniższej to 1 430 137 zł, a najwyższej 2 326 072 zł. Na realizację zadania przeznaczaliśmy kwotę 1 600 000 zł. W tej chwili trwa sprawdzanie ofert.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Bardzo dziękuję Panu Dyrektorowi za informację.

Ad. 5 Interpelacje i zapytania członków Zgromadzenia.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Przystępujemy do realizacji punktu 5 Interpelacje i zapytania członków Zgromadzenia. Interpelacje na tą chwilę nie wpłynęły, proszę o zadawanie pytań. Bardzo proszę, Pan Radny Borzęcki.

Pan Stanisław Borzęcki- Przedstawiciel Gminy Lubartów:

Panie Przewodniczący, szanowni członkowie Zgromadzenia, mam kilka pytań. Pierwsze będzie odnośnie rekultywacji wysypiska w Nowodworze, kosztu tej rekultywacji i terminu wykonania tej rekultywacji. Pytanie drugie- mieszkańcy mnie pytają odnośnie zdejmowania eternitu- co się dzieje. Chodzi o zakup pokrycia dachowego, czy nasz Związek taki program uruchomił, czy to funkcjonuje, na jakich zasadach i jeżeli coś takiego jest, gdzie mają się mieszkańcy zwracać z tymi sprawami. Sprawa trzecia to budowa Zakładu. Jako Przewodniczący Rady jestem w ciągłym kontakcie z mieszkańcami Wólki Rokickiej, Radnym z tamtego terenu- z Wólki Rokickiej, Rokitna. I sprawa jest tego rodzaju- wiemy, że 4 oferty wpłynęły, wiemy, że Lublin przystępuje, strumień odpadów będzie większy. Ja tutaj apeluję i proszę o to, żeby ta budowa była zbudowana w dobrej technologii. Nie oszczędzajmy miliona czy dwóch. Posadowienie takiej inwestycji nie jest proste, wiemy jak to krążyło i jak to się stało, żeby nie powodować wzburzenia mieszkańców. Wybierzmy dobrą technologię. Niech to służy na lata. Oszczędzamy milion, dwa, wiem, że na Radzie Miasta były wyliczanki czy to 73% czy 76% udziału Szwajcarów. To nie jest istotne. Dobra technologia żebyśmy z mieszkańcami mogli współpracować. Jeżeli z tych ofert będzie wybrana technologia, ja bym też proponował, żeby członkowie Zgromadzenia, jeżeli taka instalacja pracuje, funkcjonuje, zobaczyli na własne oczy i kto będzie chciał z mieszkańców też niech to zobaczy. Jeżeli mamy to robić i strumień lubelski śmieci będzie większy, to zrobimy to dobrze. Bo to już najwyższy czas, tak jak Pan Szumiec i Pan Dyrektor powiedzieli, że czasu tego mamy już niewiele. Dobrze, że po tej rozmowie ze Szwajcarami, że idą na to, pomogą nam, rozumieją sytuację, ale my ze swojej strony nie marnujemy czasu. Dziękuję.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Gregorowicz.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Mam kilka pytań. Pierwsze takie- czy Zarząd Związku podjął już decyzję o rozstrzygnięciu przetargu?

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Nie.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Odpowiedzi będą później.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Drugie pytanie- czy ja dobrze rozumiem, że padły na tej sali już oświadczenia, że Lublin przystępuje do tej współbudowy sortowni? Chciałem się upewnić czy rzeczywiście takie jest stanowisko władz Związku, że wysyłamy w przestrzeń publiczną komunikat, że Lublin przystępuje, bo moim zdaniem z tego pisma, które odczytał Pan Przewodniczący Szumiec, mówię o piśmie Pana Prezydenta Żuka, to jest czysta deklaracja intencji. On w tym piśmie wyraził zainteresowanie tą budową, natomiast stwierdził, że ostateczna decyzja będzie podjęta do końca kwietnia. Więc jak tutaj słyszę głosy, no niestety mojego przedmówcy, albo „stety”, że już wiemy, to ja powiem, że my nie wiemy. My tylko wiemy, że jakieś pismo, które jest tak naprawdę deklaracją intencji, zostało wysłane...

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ale proszę o pytanie Panie Radny.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Panie Burmistrzu, mam nadzieję, że notuje to ktoś, na początku było pytanie. A potem było rozwinięcie. Rozumiem, że żeby zrozumieć stan zapytania, to trzeba się zapoznać z intencją tego pytania i ono padło. Chciałem się upewnić czy władze Związku uważają, że Lublin przystępuje, bo moim zdaniem nie. Dziękuję.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo- Pan Radny Tomasiak.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

25 tys. ton odpadów zadeklarował Lublin, że mógłby do tej sortowni wozić. Prosiłbym żeby przypomnieć nam jaka ilość odpadów ze Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej jest przewidywana, że będzie do tej sortowni wożona. To pierwsza rzecz. Druga rzecz, zostały zaproponowane warunki. Dobrze żebyśmy się dowiedzieli jakie to zostały zaproponowane warunki i dlaczego Pan Prezydent chce coś negocjować, bo te warunki, rozumiem, zostały postawione jakieś no nie do zaakceptowania dla Pana Prezydenta, skoro chce coś negocjować. Tutaj zgodzę się z tym, że Rada Miasta, tak jak wspomniał tutaj mój przedmówca, jeszcze musi wyrazić na to zgodę. Natomiast mam pytanie następujące- dlaczego tylko i wyłącznie Lublin chce przystąpić do inwestycji? Dlaczego Lublin nie chce przystąpić do Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej, włączyć się w strukturę Związku Komunalnego, bo przypomnę, że my rozmawiamy cały czas nie o tym co jest na etapie inwestycji, ale o tym co będzie po. Czyli czy strumień śmieci pokryje koszty tego przedsięwzięcia, więc warto by było, żeby Lublin również zachęcić żeby wstąpił do Związku, bo jeżeli by się okazało, że powstanie coś co będzie generować koszty, to z tych opinii, które były przedstawiane do tej pory, informacja była pokazywana następująca, że nie będzie można od podmiotu zewnętrznego brać opłat innych niż od tych, którzy wchodzi w skład Związku. Więc warto, żeby Lublin również wstąpił w skład Związku. Kolejne pytanie związane jest z ofertami i tymi uzupełnieniami, o których mówił Pan Dyrektor. Chciałem się zapytać, które z ofert mają największe braki- czy te z najniższą ofertą mają najniższe braki, czy też jest zupełnie odwrotnie i te powyżej 50 mln mają te uchybienia, oraz jakiej rangi są to uchybienia i czy firmy zdążą z uzupełnieniem dokumentacji. I jeszcze jedna taka uwaga; warto by było, żeby Radni Gminy Lubartów zapoznali się z opinią jaką wygłosił na temat tego Zakładu Zagospodarowania ekspert z Lublina, podczas kiedy było zorganizowane spotkanie w Lubartowie, w sprawie budowy tego Zakładu Zagospodarowania Odpadów, który stwierdził, że gwarancji, jeżeli chodzi o ten Zakład, no to on może dać w 50%, że będzie wszystko w porządku, bo tak jest wszędzie, że pół na pół. Nie są technologie w 100% pewne, więc ta również, to przedsięwzięcie, które miało być budowane w Lubartowie, a teraz pod Lubartowem, wskazał, że nie może dać 100%-owych gwarancji. Powiedział, że w 50% może powiedzieć, że to będzie sprawnie funkcjonowało.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Czy inne pytania Państwo macie? Bardzo proszę Pan Radny z Sernik.

Pan Waldemar Wójtowicz - Przedstawiciel Gminy Serniki:

Jeśli można, ja chciałbym zapytać- interesuje mnie praca Zarządu. Skoro dostajemy taką uchwałę, to ja chciałbym wierzyć, że Zarząd to przeanalizował, przedyskutował i tą uchwałę mamy praktycznie na zasadzie takiego zaufania przedstawioną i wiemy faktycznie, że ten Zarząd to już „przegryzł”, że tak powiem swoimi słowami. Może teraz oczekiwałbym informacji, nie wiem czy to było na zasadzie głosowania, no bo tutaj zauważyłem, że głosy wstrzymujące nawet członków Zarządu, więc nie wiem na jakiej zasadzie ten Zarząd opracowuje takie uchwały, czy większością głosów, czy my musimy się kontaktować przed Zgromadzeniem i pytać się członków Zarządu, co my mamy zrobić w tym momencie. Bo ja zgadzam się tutaj z Panami, że w zasadzie nie mieliśmy tego czasu. Ale żeby ułatwić pracę – człowiek stoi po dwóch stronach- w którą stronę teraz pójść, czy przyspieszyć i nie wstrzymywać pewnych prac czy jakiś decyzji, czy faktycznie przestrzegać tutaj naprawdę tego prawa, żeby nie narazić się, że jest troszeczkę naginane to prawo. Zresztą chciałbym poznać trochę szczegóły prac Zarządu. Albo Zarząd niech się zbiera dużo wcześniej, żeby termin tych 5 dni był zachowany. Z tego co ja pamiętam, to przerabialiśmy już dużo lat wcześniej u nas w gminie- niektórzy Radni też denerwowali się, że coś im rzuca się na stół. Ja rozumiem, że niestety czasami tak musi być, ale z drugiej strony też przemawia do mnie, że to jest trochę dziwne. No jak nie mam czasu przemyśleć czegoś, czasami przedyskutować nawet w jakimś gronie, trudno jest spodziewać się, że jednogłośnie takie rzeczy będą przechodziły.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Czy inne pytania jeszcze Państwo mają?

Pan Robert Powałka- Przedstawiciel Ostrowa Lubelskiego:

Ja może troszeczkę z innego działu. Zadałem pytanie na ostatnim Zgromadzeniu odnośnie konsekwencji wystąpienia ze Związku, a mianowicie sprecyzuję: gmina występując ze Związku ponosi pewne koszty. Jeżeli rusza już przetarg i zostanie wyłoniona firma, kredyt zacznie być zaciągany, czy ta gmina dalej jest tak jakby uczestnikiem tego kredytu? Bo rozumiem, że na trzy miesiące przed zakończeniem roku kalendarzowego- dopiero wtedy może wystąpić definitywnie. A do tego czasu czy ona dalej ponosi wszystkie skutki, takie jak gdyby uczestniczyła? Takie pytanie zadałem wtedy, może teraz troszkę inaczej to sprecyzowałem, ale nie dostałem odpowiedzi.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo czy jeszcze mamy jakieś zapytania w tym punkcie? Na tą chwilę nie ma. Proszę o udzielenie odpowiedzi- Pan Dyrektor.

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Jeśli chodzi o koszt i termin rekultywacji składowiska w Nowodworze- mamy na to przeznaczone w budżecie 3 mln z niewielkim naddatkiem- 3 mln 20 tys. bodajże. Oczywiście musimy to skończyć do końca trwania projektu, czyli do końca 2016 roku. Planujemy ocenić czy nam pieniędzy zostanie, czy wystarczy, czy będzie można jeszcze przesunąć. Planujemy ogłosić przetarg jeszcze w tym roku, z terminem wykonania tej rekultywacji gdzieś do połowy, może do września przyszłego roku. W tej chwili to składowisko funkcjonuje i jeszcze gromadzi odpady, ale w tym czasie musimy to tak zgrać, żeby oni to zamknęli, a my żebyśmy mogli to zrehabilitować. Jeśli chodzi o zakup pokrycia dachowego- my jesteśmy blisko tego projektu. Jeszcze Warszawa nie dała nam ostatecznej zgody co do naszego projektu, regulaminu, ale uwag też nie przysyła, że coś jest złego. Myślę, że w kwietniu powinniśmy mieć już ten regulamin i wtedy wystąpimy do gmin na wszystkie możliwe sposoby z informacją co do sposobu naboru do części tego projektu azbestowego. Trzecie pytanie- jeśli chodzi o strumień odpadów, o budowę Zakładu w Rokitnie- tutaj nie zmienia się

strumień odpadów. Cały czas operujemy tym samym strumieniem odpadów- 37 tys. ton odpadów zmieszanych. Dla mnie sytuacja polega na tym, że te odpady i tak trafiłyby do tej instalacji, ponieważ Kom Eko nie zabezpieczy wszystkiego, tylko trafiłyby na zasadzie umów z przedsiębiorcami. Tutaj mamy rzecz sformalizowaną- Gmina Lublin ogłaszając przetarg, skieruje przedsiębiorców do tej instalacji. Tutaj nic w przewidywaniu strumienia odpadów się nie zmienia, natomiast jest o tyle łatwiej, bo już w momencie przetargu Gmina Lublin firmom, które będą północne dzielnice obsługiwać, wskaże naszą instalację jako instalację regionalną, gdzie należy przekazywać odpady komunalne zmieszane. Jeśli chodzi o technologię- naszym zdaniem jest to technologia najlepsza. Tego wymagają przepisy. Wymagają od nas stosowania w projektowaniu najlepszej dostępnej techniki. Wydaje nam się, i to jest zdanie nie tylko nasze, ale tych, którzy przy tym pracowali i oceniali, że jest to może nie najlepsza, bo tu też trudno importować techniki czy technologie z całego świata, ale w Europie jest jedną z najlepszych technik i technologii. Także odpowiedziałem również chyba tym samym na ten strumień odpadów- 37 tys., 25- Lublin. My w 2014 r. z nieruchomości zamieszkałych uzyskaliśmy ponad 9 tys. ton odpadów zmieszanych, więc jeszcze pozostaje nam zapas, jak również sama instalacja w sobie ma możliwość zwiększenia mocy przerobowych bez jej rozbudowy. Jeśli chodzi o ocenę ofert, to w skrócie tylko powiem, że ona nie została oczywiście zakończona- w zależności od tego jakie dokumenty będą nam nadesłane. Oferta druga w kolejności ma najmniej uchybień, a różnica między najtańszą a tą drugą wynosiła 15 tys. zł. Także tyle można powiedzieć, ale nic więcej dopóki nie przegryziemy się przez całą dokumentację tą, która jeszcze spłynie od wykonawców. Tyle co byłoby do mnie, myślę, że reszta to Pan Przewodniczący.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Pan Przewodniczący Zarządu, proszę bardzo.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Pan Radny Gregorowicz pytał o rozstrzygnięcie przetargu w trakcie (?) taka jest prawda, że nie został rozstrzygnięty ze względu na to, że czekamy na decyzję Lublina. Jeżeli nie będziemy mieli środków finansowych, czyli nie sfinansuje nam się to, to nie ma możliwości podjęcia takiej decyzji o rozstrzygnięciu tego przetargu. Myślę, że decydujące będzie spotkanie 25 z przedstawicielami Miasta Lublina i wtedy po deklaracji czy po zatwierdzeniu Rady, ten przetarg, jeśli środki finansowe będą, będzie rozstrzygnięty. Tak jak Pan Dyrektor powiedział w Warszawie nie uzyskaliśmy akceptacji, właściwie Szwajcarzy nie widzą możliwości przedłużenia tego Projektu, tej umowy, jeśli chodzi o kolejne dni, miesiące, tygodnie, lata. Tak jak było powiedziane- 2016 rok, 31 grudnia ma zejść ostatnia faktura. Jeśli te środki będą, to Zarząd będzie się zastanawiał nad rozstrzygnięciem. Jeśli chodzi o pytanie Pana Radnego z Sernik- to może od razu już przy omawianiu uchwały?

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ogólnie proszę o pracy Zarządu.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Uchwała, która została przedłożona jest oczywiście uzgodniona wcześniej z Panem Mecenasem. Została przegłosowana jednogłośnie. Nie wiem, który z Wójtów czy Burmistrzów nie podniósł ręki za tą uchwałą. Dziwię się, jeśli wczoraj głosował za, a dzisiaj głosuje inaczej, to nie rozumiem działania. Ja nie wiem, który to z Panów uczynił, zresztą nie interesuje mnie to aż tak bardzo.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Nie rozliczajmy z tego, każdy ma prawo...

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

To, że któryś z członków Zarządu tak robi- ja też jestem zaskoczony, bo jeśli wczoraj głosował za, to dlaczego dzisiaj nie głosuje?

Pan Robert Powalka- Przedstawiciel Ostrowa Lubelskiego:

Może miał czas na przemyślenie. Nie głosował przeciwnie tylko się wstrzymał.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Ja tylko wyjaśniam i nic więcej. Jeśli Poprosiłbym ewentualnie jeszcze Pana Mecenasa o uzasadnienie prawne tego projektu.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę Państwa, Ciągłe jesteśmy na tym etapie wchodzenia w tematykę. Zarząd działa w oparciu o Statut. Te zasady, które dotyczą wypracowywania decyzji i głosowania, one są zasadami demokratycznymi. Ja tak to rozumiem, że nie powinien wyjść z Zarządu projekt uchwały, który nie miał większości. Ale Przeszkodziliśmy Panu Przewodniczącemu w odpowiedzi, bardzo proszę.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Chciałbym w imieniu Zarządu wytłumaczyć jeszcze raz to działanie. Jak wiemy nowelizacja od 1 lutego, dzisiaj mamy 18- jest to tylko 18 dni.

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Nie, miesiąc już.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Miesiąc. Niektóre rzeczy niestety w trakcie się podejmuje. Taka uchwała została przedłożona. Jeśli chodzi o inne prace, powiem tak- nie wiem czy powinienem oceniać w tym momencie działalność Zarządu, na pewno się negatywnie nie wypowiem. Natomiast powiem zdecydowanie, że dużo lepiej się pracowało przez cztery lata wcześniejsze niż teraz, chociażby z takiego powodu, że nie zawsze wszyscy członkowie są obecni, nie zawsze mają czas. Stąd są różne poślizgi. Wczoraj też Zarząd nie był w pełnym składzie, bo nie było Pana Wójta z Sernik- z uzasadnionych przyczyn. Ja to oczywiście rozumiem. Natomiast tamta kadencja Zarządu- rzadko się zdarzało, żeby kogoś nie było. Więc to też usprawnia w jakiś sposób i logiczne podejmowanie decyzji i dyskusowanie. W końcu członkowie Zarządu są to przedstawiciele poszczególnych gmin. To nie są ludzie wybrani bo mają certyfikat czy uprawnienia do zasiadania w Zarządzie. To są ludzie, którzy są decyzyjni w naszych gminach. Ja bym na przyszłość prosił członków Zarządu żeby, w miarę możliwości oczywiście - są różne przyczyny czasami, że nie można się pojawić. Teraz są jakieś utrudnienia, nie wiem dlaczego. Na to pytanie każdy sobie powinien odpowiedzieć. Ja mam prośbę- zapadają bardzo ważne decyzje, pomijam już uchwałę statutową, ale najbliższe kiedy trzeba będzie decydować o wielomilionowej inwestycji i tutaj naprawdę trzeba wziąć odpowiedzialność za siebie, czy podnieść rękę za czy przeciw. Zostaliśmy wybrani i musimy o tym decydować.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Czy Pan Dyrektor chciałby jeszcze zabrać głos?

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Jeszcze pytanie Pana Przewodniczącego z Ostrowa. Zgodnie ze Statutem składki bieżące w wypadku wystąpienia, gmina płaci do końca roku. Musi złożyć wniosek przynajmniej trzy miesiące przed końcem tego roku. To jest jasne. Majątek jest rozliczany, tak jak już to rozliczenie przekazałem. Natomiast, co jest może pocieszające dla tych, którzy chcą wystąpić, czy też wystąpią, że w tym roku nie planujemy kosztów inwestycji, bo jak mówiłem te wszystkie przetargi, nawet jeśli ogłosimy i zatwierdzimy przetarg na budowę Zakładu, to pierwsze płatności będą w przyszłym roku, więc kosztów inwestycji nie przewidujemy nowych, które by były do poniesienia przez gminy.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Pan Burmistrz Ostrowa.

Pan Józef Gruszczyk - Burmistrz Ostrowa Lubelskiego:

Chciałbym się odnieść do tego, co Pan Przewodniczący mówił. Chciałem sprostować. Ja się wstrzymałem, ale myśmy nie głosowali dzisiaj za uchwałą, tylko za wprowadzeniem tego do porządku obrad. Ja zostałem przekonany i na Zarządzie głosowałem tak jak trzeba, ale jeżeli mamy tutaj od delegatów informację żeby tego nie wprowadzać, potrzebują czasu, to uważałem, że trzeba im to umożliwić. Proszę nie wkładać w moje usta, że ja głosowałem przeciwko uchwale.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

To, co musi nam przyświecać to musimy sprawnie i dobrze działać. Proszę zauważyć- w Sejmie w nocy rodzi się jakiś projekt ustawy i porządek jest uzupełniany rano. Nie jest to dobry przykład, ale też Parlamentowi przyświeca, żeby sprawnie działać. Nie czepiamy się takich nieistotnych, ale formalnych tylko względów. Prośba do Zarządu, żeby wszystkie projekty przynajmniej z porządkiem szły. Natomiast żebyśmy się nie rozliczali, bo szkoda czasu na to.

Pan Józef Gruszczyk - Burmistrz Ostrowa Lubelskiego:

Panie Przewodniczący, ja teraz sprostuję Pana słowa i Pana Przewodniczącego Zarządu, bo niestety zostało inaczej to przedstawione. Myśmy nie głosowali na początku za przyjęciem uchwały, tylko za wprowadzeniem tego do porządku obrad. Także proszę nie mówić, że ja byłem na Zarządzie za, a później się wstrzymałem.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ja nic nie mówiłem w tej kwestii.

Pan Józef Gruszczyk - Burmistrz Ostrowa Lubelskiego:

Jeżeli delegaci, ktoś ma jakieś wątpliwości, potrzebuje czasu, to przysługuje ten czas. To jest jedna sprawa. Druga sprawa- tu Pan Dyrektor powiedział, chodzi o wystąpienie ze Związku, że w tym roku nie będzie inwestycji- ale będą decyzje. Będzie rozstrzygnięcie przetargu, podpisanie umowy na budowę sortowni. I w tym roku będą jakieś zobowiązania pociągnięte. I nam chodzi o to czy na przykład jeżeli dana gmina wystąpi w marcu czy kwietniu, uchwały takie podejmie, te umowy zostaną podpisane w maju, czerwcu, to te gminy będą wciągnięte w partycypowanie tych kosztów? Z tego co wiem na ostatnim walnym tak się umawialiśmy, że na dzisiaj mieliśmy mieć wyjaśnione.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę Państwa, jeszcze raz, bo to jest bardzo ważna rzecz- czy moglibyśmy jednoznacznie doprecyzować- jeśli Zarząd zatwierdzi przetarg, a nie zostaną zafakturowane jakiegokolwiek wydatki w roku 2015, czy to gminy występujące obciążą? Tak rozumiem intencję tego pytania. Bardzo proszę Pan Dyrektor.

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Uważam, że gminy dopiero wtedy byłyby obciążane, gdyby udzielały gwarancji, podpisywały weksel czy cokolwiek. Nie przewidujemy w tym roku podpisywania jakiegokolwiek zobowiązań. Umowę firmuje Zarząd Związku i Związek odpowiada za to. Natomiast jeśli gminy boją się takiej sytuacji i gdyby miało to wpływać na pracę całego Zarządu- możemy podpisać z tą gminą porozumienie, które jakby wyjaśnia zobowiązania statutowe i sposób wyjścia tejże gminy ze Związku. Statut określa, że w ciągu trzech lat jest spłacana gmina z majątku. Gmina zwraca środki z Funduszu Szwajcarskiego do budżetu. Możemy to zawrzeć w porozumieniu- co, kiedy, kwoty. Zawrzeć w nim, że gmina nie ponosi zobowiązań z tytułu realizacji budowy Zakładu. Jest to jakaś propozycja sformalizowania tego.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Czy ta odpowiedź jest wystarczającą dla Panów?

Pan Józef Gruszczyk - Burmistrz Ostrowa Lubelskiego:

Nie do końca.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

W czym Panowie macie wątpliwość?

Pan Józef Gruszczyk - Burmistrz Ostrowa Lubelskiego:

To są tylko przypuszczenia Dyrektora w tym momencie.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Jak mówi Statut? Jak się rozliczamy panie Mecenasiu?

Pan Michał Bogusz- Obsługa prawna Związku:

Statut nic nie mówi na temat tych zobowiązań długoterminowych. Nie ma utrwalonej praktyki w Związku, bo taka sytuacja się nie zdarzyła, żeby zobowiązania długoterminowe rozliczać z występującą gminą. Statut mówi tylko to, co Pan Dyrektor zauważył; jaki jest termin rozliczenia. W zasadzie na ten temat są dwa krótkie ustępy. Nie ma żadnych wy tłumaczeń, jeśli chodzi o jakieś poglądy, doktryny czy też orzecznictwa. Tak jak Dyrektor słusznie zauważył- to wszystko będzie regulowało porozumienie między tą gminą potencjalnie występującą a Związkiem. To będzie precyzyjnie określone i nie sposób teraz jest składać jakiegokolwiek oświadczenia, które i tak mocy nie będą miały, na temat tego czy gminy występujące będą płacić z tytułu zaciągniętych długoterminowych zobowiązań, czy też nie. Wszystko zostanie uregulowane odpowiednim porozumieniem.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Prośba do Zarządu, żeby spróbować, rzeczywiście po raz pierwszy się z tym spotykamy, ale opracować taki projekt porozumienia jak najszybciej, żeby jeszcze te gminy, które mają sesje najbliżej, żeby mogły mieć przeświadczenie, co ich może spotkać w jednym przypadku czy w drugim- czy wystąpią czy też zostaną. Bardzo proszę, Pan radny Gregorowicz.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ja w tym punkcie zadałem dwa pytania. Dostałem uprzejmą odpowiedź na pierwsze, ale na drugie nie.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę przypomnieć czego dotyczyło.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

W drugim pytaniu pytałem jakie jest stanowisko organów statutowych Związku w odniesieniu do tego pisma Prezydenta Żuka. Moim zdaniem to jest deklaracja intencji, natomiast nie jest to decyzja. Czekam na odpowiedź.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Ale było już tyle powiedziane, że na 25 zostało zaplanowane spotkanie robocze z przedstawicielami Lublina. Dwa zespoły: z naszej strony i Lublina usiądą i będziemy o tym rozmawiać. Nie ma żadnej decyzji. Decyzja Zarządu będzie na podstawie tych negocjacji.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Czyli nie ma decyzji jeszcze, tylko jest deklaracja rozmów, do końca kwietnia. Tak?

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Myślę, że to będzie wcześniej.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Pan Radny Tomasiak, proszę.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ja również nie otrzymałem odpowiedzi, ponieważ pytałem o zaproponowane warunki dla Miasta Lublin- jakie to miałyby być warunki?

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ale warunki czego?

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Warunki tej współpracy i tego wejścia Lublina do budowy Zakładu Zagospodarowania Odpadów. I drugie pytanie- czy Lublin dostał propozycję żeby wejść do Związku i dlaczego nie jest rozpatrywane od razu to, żeby Lublin wszedł do tego Związku? I kolejna rzecz, to

chciałbym żeby nam wyjaśniono jak zatem mamy rozumieć zapisu § 34 Statutu Związku, który brzmi „zobowiązania przyjęte wobec osób trzecich...”, a więc również wobec firmy, która zostanie wyłoniona w przetargu, na budowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów, czytam dalej „Związek odpowiada całym swoim majątkiem, a członkowie Związku do wysokości sumy swoich udziałów”. Więc również chciałbym aby nam wyjaśniono czy jest tak, że jeżeli zostanie zaciągnięte jakieś zobowiązanie wobec osób trzecich, założmy w miesiącu maju, a dana gmina wystąpi w miesiącu grudniu, na trzy miesiące przed końcem roku wystąpi ze Związku, czy nie pociągnie to zobowiązanie wobec osób trzecich skutków finansowych dla tych gmin w postaci sfinansowania tego Zakładu Zagospodarowania Odpadów.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Panie Radny, umówiliśmy się, że Zarząd, bo każda gmina ma reprezentanta w Zarządzie, jeśli będą przygotowywać projekt tego porozumienia wychodzącego i jego warunków, to wtedy to ustalą. Żebyśmy już dzisiaj nie tracili czasu na to co się do końca nie da wypowiedzieć.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Zauważam, że są precyzyjne zapisy Statutu, są precyzyjne zapisy ustawy, które mówią do czego zobowiązane są gminy i uważam, że chyba powinna być przygotowana opinia prawna przez prawnika Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej, pod którą on się podpisze, żeby w przyszłości nie jakieś porozumienie pomiędzy Związkiem, a konkretną gminą pewne rzeczy normowało, ażeby można w sądzie było powołać się na konkretną opinię prawną prawnika Związku.

Pan Michał Bogusz- Obsługa prawna Związku:

Ona nie jest wiążąca- żadna opinia prawna prawników związków. To po pierwsze. Po drugie, taki niejako konflikt interesów jest troszeczkę. Bo ja mam opiniować co mają zrobić gminy występujące ze Związku, będąc prawnikiem Związku, a nie gmin występujących. No i dlatego nie ma żadnej opinii, która jest wiążąca w sądzie, bo sąd ustala prawo. Co do faktów- tylko strony podają dowody, natomiast co do prawa- sąd. Dlatego porozumienie to jest optymalne rozwiązanie dla tych gmin, żeby nie było wątpliwości. Porozumienie wiąże sąd. Umowa między stronami wiąże sąd, natomiast żadna opinia prawna nie będzie wiązała. Ja mogę napisać opinię prawną, ale ona będzie mniej więcej zbliżona do tego co teraz mówię, co Pan Dyrektor mówi- porozumienie będzie regulowało zobowiązania długoterminowe. Natomiast odnośnie tego co Pan Przewodniczący mówił- § 34- tu jest mowa o członkach Związku, a nie byłych członkach Związku. Po wystąpieniu to jest były członek Związku. Także tutaj nie ma to zastosowania.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

My już podejmujemy dyskusje o tym o tamtym- tak naprawdę to żadna z gmin jeszcze nie zdecydowała czy występuje i nie wiadomo czy w ogóle wystąpi. Zdecydują o tym poszczególne Rady Gmin, a na pewno nie Zgromadzenie czy niektórzy członkowie Zgromadzenia. Zdecydują już w niedługim czasie. Ja do członków poszczególnych zarządów zaapelowałem, żeby te decyzje nastąpiły do 31 marca, jeśli to jest oczywiście możliwe- zwołanie Rad i postawienie takich wniosków. Tak samo na spotkaniu w Warszawie my też nie mówiliśmy, że gminy występują. Mówiliśmy, że jest zamiar wystąpienia, ale do dnia dzisiejszego, czyli spotkania w Warszawie, nie wpłynął żaden wniosek. Nie wiemy dzisiaj czy te wnioski zostaną postawione na najbliższych sesjach. Ja zaapelowałem i rozumiem, że się zrozumieliśmy, że do 31 większość gmin zadecyduje czy występuje czy nie i wtedy będziemy rozmawiać o porozumieniu i innych sprawach. To jest najważniejsze.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Czy w odpowiedzi na zapytanie o negocjacje z Lublinem coś więcej jesteście w stanie powiedzieć.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Proszę Państwa- siadziemy do stołu, będziemy rozmawiać. Z naszej strony poszło pismo intencyjne z propozycjami. Lublin je teraz analizuje.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ja, jeśli tylko można Proszę Państwa, chciałbym poddać pod analizę- bo nie wiem jaki będzie skład naszej strony w negocjacjach z Lublinem, ponieważ mamy stały strumień odpadów w instalacji i dla mnie jest tożsama ilość ton składanych do instalacji, a uczestnictwo finansowe we wkładzie własnym. Bo to będziemy negocjować. Chciałbym żeby Zarząd miał na uwadze, że ten strumień, którym możemy zadysponować dla strony Lublina, możemy uzyskać i jednocześnie uzyskać większy wkład własny w inwestycji, powinien uwzględniać te gminy, które potencjalnie chcą z naszego Związku wystąpić, żeby pod uwagę brać tą ilość ton dwóch, trzech, jednej gminy, żeby alternatywnie Lublin był przygotowany, że jeśli damy mu nie 25 tys. tylko damy 27,5 tys., bo taki mamy luz- to żeby jego udział finansowy, wkładu własnego, był większy. Proszę miejcie Państwo to na uwadze. Pan Radny Wójtowicz, bardzo proszę.

Pan Waldemar Wójtowicz - Przedstawiciel Gminy Serniki:

Ja może troszeczkę skonkluduję wypowiedź Pana Przewodniczącego- my na pewno pojedynczo nie będziemy podejmować takich decyzji. Słusznie Pan mówi, że to Rady podejmą, ale to Rady nas wybrały na przedstawicieli i ja chciałbym być święcie przekonany, że to co ja powiem na sesji do Radnych, że oni wezmą to szczerze pod uwagę, wspólnie z Wójtem, że my sami musimy mieć wewnętrzne przekonanie, że zostając w Związku czy też występując ze Związku mamy słuszność i przekonujemy Radę w to w co święcie wierzymy. Dlatego ja nie odbieram tego jako, brzydko to ujmę „upierdliwość”. Tutaj nawzajem są jakieś złośliwości. Ja czekam aż tego nie będzie. Czekam, już nawet tęsknię za tym. Nie wiem, może troszeczkę byłem naiwny, że to szybko nastąpi, ale rozumiem tutaj nas wszystkich skąd się biorą takie... Mam wrażenie, że my jesteśmy wrogo nastawieni tutaj do siebie. Myślę, że wszystkim nam chodzi o dobro- mam nadzieję. Ale każdy z nas chce mieć to przekonanie, że faktycznie już ma tą wiedzę, stąd te drobiazgowo pytania.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Czy w zapytaniach ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pan Radny Tomasiak, proszę.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Nie otrzymałem odpowiedzi na to czy Lublin do Związku też będzie występował.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę bardzo, Pan Dyrektor.

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Jeśli chodzi o przystąpienie do Związku, to Lublin nie wyraża zainteresowania. To są słowa Prezydenta.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

A czy my wyrażamy zainteresowanie? Ja powiem szczerze jestem przeciwny.

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Moim zdaniem nie, ale ja nie decyduję.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ja powiem szczerze jestem przeciwny przyjęciu do Związku takiego organizmu, 300 tysięcznego, do naszego Związku 55 tysięcznego.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Proszę zwrócić uwagę jakby wtedy nasze składki spadły. Lubartów nie musiałby 512 tys. wpłacać na utrzymanie Związku.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ale składek już w zasadzie nie będzie. To co nas połączyło, to zbudowanie instalacji, Zakładu i teraz Zakład ma korzystać już z tych profitów, z funkcjonowania instalacji. Czyli jest to już dzielenie się tym „tortem”. I niech będzie już jak najmniej tych osób.

Pan Józef Gruszczyk - Burmistrz Ostrowa Lubelskiego:

Panie Przewodniczący, praktyka pokazuje inaczej...

Pan Robert Powalka- Przedstawiciel Ostrowa Lubelskiego:

Nie jesteśmy na dzień dzisiejszy w stanie stwierdzić czy będziemy mieli ten dobry tort czy zły, czyli opinia taka, że nie będziemy nic płacić- to już może lepiej nie mówić, bo...

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Ale na Zgromadzeniu już chyba wyjaśnialiśmy o co chodzi.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ale pokażcie mi Państwo instalację, na prawdę, gdzie na śmieciach się traci.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

No Radzyń przecież...

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ale co Radzyń podaje? Nie wiemy jak... co Radzyń ma , jaką informację...

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Uważa Pan (?) instalację, gdzie się zarabia, z wyjątkiem tego jednego przypadku Kom Eko.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ja nie słyszałem, gdzie w ogóle na śmieciach jest strata.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

A ja nie słyszałem, gdzie można zarobić w instalacjach sortowniczych w województwie lubelskim. W żadnym przypadku.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę Państwa, czy jeszcze zapytania mamy?

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Ja mam jeszcze jedno. Ja mam wrażenie w tej dyskusji, tak jak zauważył tutaj przedstawiciel Sernik, że chciałby i oczekiwał w końcu żeby był tutaj (?) Ja mam takie wrażenie, że niektórzy członkowie tego Zgromadzenia chcieliby, żeby takiego pisma nie było. Oczywiście się tłumaczą, że nie, nie my chcemy, to dobrze. Ale Panowie, ciężko się musicie napracować, żeby podważyć to pismo.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę Państwa, czy jeszcze zapytania mamy jakieś?

Więcej zapytań nie było.

Ad. 6 Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia propozycji zmian w Statucie Związku.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Przystępujemy do realizacji punktu 6. Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia propozycji zmian w Statucie Związku. Pan Przewodniczący zarządu zreferuje projekt uchwały? Bardzo proszę.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Szanowni Państwo, praktycznie jest to projekt uchwały techniczny. Zresztą, tak jak Pan Radny Gregorowicz zauważył, że też nie ma nic przeciwko niemu. Chciałbym tylko jeszcze raz podkreślić, że ta zmiana przyspieszy pewność i skuteczność działania Zarządu jako organu, zarówno wymiarowego jak i egzekucyjnego. Dlatego jest proponowana zmiana

w paragrafie 7 ustęp 1, żeby dopisać punkt 21 – jest on ważny do skutecznej realizacji naszych zadań, które nie będą podlegać dyskusji.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję nad projektem uchwały. Czy ktoś w tym punkcie chciałby zabrać głos? Pan Radny Gregorowicz, proszę bardzo.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ponieważ Państwo żeście zagłosowali wbrew prawu miejscowemu, które obowiązuje w Mieście Lubartowie, a którego członkiem organu jestem, deklaruje, że nie będę brał udziału w głosowaniu, ponieważ dzisiaj przegłosowaliśmy, że mimo, że powinniśmy dostać tą uchwałę na siedem dni przed walnym, a przegłosowaliśmy, że jednak wprowadziliśmy do porządku obrad, to moim zdaniem jest ryzyko, że nagięcie lekkie tego przepisu może skutkować, że jutro zażądamy większych zmian, już gorszych. Dlatego każde nagananie prawa jest według mnie naganne i dlatego mówię wam- nie uczestniczę w głosowaniu. Dziękuję.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ja prosiłem o merytoryczne uwagi.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

I taka była.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Czy w sprawie projektu uchwały- Pan Radny Tomasiak, proszę.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Projekt uchwały posiada jedno ważne uchybienie. Chciałbym zwrócić uwagę, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym oraz zgodnie ze Statutem, wszystkie projekty uchwał powinny posiadać krótkie uzasadnienie. Ta uchwała uzasadnienia takowego nie posiada, to po pierwsze. Po drugie- uwaga Przedstawiciela z Lubartowa, Pana Gregorowicza, również jest zasadna. W paragrafie 15 Statutu Związku Komunalnego, mamy określone, że takie dokumenty jak ten, który będziemy teraz głosować, powinny być nam dostarczone co najmniej 7 dni...

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ale o tym już rozmawialiśmy, zapraszam do merytorycznej oceny.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ale to jest merytoryczna ocena

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Wracamy do tego- zgłaszać wniosek czy nie zgłaszać.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Złamaliście prawo.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę Państwa, proszę o merytoryczne uwagi.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

To jest merytoryczna uwaga- brak uzasadnienia do tej uchwały. W tej ocenie wcześniej zostało między innym powiedziane.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Tyle? Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi? Proszę bardzo, Pan Przewodniczący Borzęcki.

Pan Stanisław Borzęcki- Przedstawiciel Gminy Lubartów:

Ja może powiem tak- faktycznie zostało to rzucone w ostatnim momencie. Jest niewątpliwie taka potrzeba. Ja głosowałem nad wprowadzeniem tego punktu i kiedyś tą dyskusję należy zacząć. Jak nie tu, to gdzie? Przecież nie jest powiedziane, że dzisiaj musimy tą uchwałę podjąć. Przedyskutujmy ją i wyjdźmy z tego (?) bo mamy wiele innych ważnych spraw do załatwienia i zrobmy to dobrze. Zostało w jakiś sposób to omówione w tym gronie, bo to

grono jest największe tutaj, w całym Związku, także moim zdaniem musimy (?). Ja byłem za wprowadzeniem, a w głosowaniu jeszcze nie wiem jak się zachowam. Dziękuję bardzo.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Pan Przewodniczący Jacek Tomasiak.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Dziękuję za to zdanie, że należałoby naprawdę uwzględnić wszystkie uwagi do Statutu, które zostały zgłoszone, a takie uwagi do Statutu zgłoszone są i warto by było faktycznie na spokojnie, żeby Zarząd usiadł, bez emocji, bez pośpiechu, rozważyć wszystkie poprawki za i przeciw jeżeli chodzi o zmiany do Statutu, przedłożył kompleksowy projekt uchwały zmian tego Statutu i wtedy żebyśmy go przegłosowali.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę Państwa, my dyskutujemy nad projektem uchwały. Czy do projektu uchwały ktoś ma uwagi? Ja bym chciał zapytać- czym skutkuje ten zapis, a czego nie było dotychczas, co musieliśmy jakoś inaczej rozwiązywać?

Pan Michał Bogusz- Obsługa prawna Związku:

Proszę Państwa, to porządkuje pewne kwestie. To jest kwestia naprawdę typowo techniczna. To nie chodzi o zrobienie rewolucji, o zmianę Konstytucji. W dotychczasowym brzmieniu, Pani słusznie tutaj zwróciła uwagę, że była kompetencja przewidziana do wydawania decyzji tzw. określających wysokość zaległości. To w nowelizacji zostało zmienione. Nie ma już takiej decyzji jak określającej zaległość, tylko jest określającej wysokość opłaty. Chodzi o techniczne wprowadzenie takiej możliwości, zarówno dla Związku jako takiego i Zarządu. Na prawdę tutaj nie ma dodatkowych kompetencji. Moim zdaniem te kompetencje tak czy inaczej są, ale żeby nie było jakichkolwiek wątpliwości zostało to wprowadzone. Zresztą wynika to z orzecznictwa- jest tutaj w obszarze właściwości Związku- jedna ze spółdzielni mieszkaniowych napisała 89 skarg do sądu administracyjnego w tych sprawach. Z uzasadnień sądu, ustnych na razie, wynika, że ta kwestia powinna być dopracowana w statucie. Tak brzmi uzasadnienie ustne- żeby nie było jakichkolwiek wątpliwości, żeby te decyzje nie były uchylane, żeby Związek znowu nie cierpiał niedostatku z powodu niepłacenia, z powodu przeciągających się postępowań, z powodu skarg kasacyjnych, pewnie 89, które zostaną wniesione. To jest tylko kwestia techniczna.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Proszę Radny Gregorowicz.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ja mam pytanie do Pana Mecenasa- w takim razie Panie Mecenasie, stwierdza Pan, że nie ma przeszkód formalnych żadnych wbrew podważeniu i dyskusji nad tą zmianą Statutu, że wszystko jest lege artis, wszystko jest zgodnie z prawem, tak?

Pan Michał Bogusz- Obsługa prawna Związku:

To zostało już przegłosowane. Moim zdaniem nie ma przeciwwskazań. Tutaj grono uznało, że...

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Jest zgodnie z prawem, tak?

Pan Michał Bogusz- Obsługa prawna Związku:

Tak.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Brak uzasadnienia też nie (?) ...

Pan Michał Bogusz- Obsługa prawna Związku:

Uzasadnienie było. Jeżeli Panowie chcecie się zapoznać, to będzie protokół sporządzony, jest uzasadnienie ustne. Będziecie mieli Państwo protokół, zapoznanie się z uzasadnieniem. Można jeszcze raz powtórzyć to uzasadnienie. Ja uzasadniłem, Pan Dyrektor uzasadnił, Pan Przewodniczący.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo.

Pan Stanisław Borzęcki- Przedstawiciel Gminy Lubartów:

Ja mam jeszcze pytanie- w kwestii formalnej, co może się stać, bo faktycznie możemy tą uchwałę przegłosować. A jeżeli zostanie ona zaskarżona, bo może być zaskarżona- co wtedy?

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ja mam doświadczenie, Powiem Państwu, w naszej gminie, że wszystko skarżymy. Trzeba czy nie trzeba, to skarżymy. Czy my w Statucie mamy obowiązek, Panie Mecenasiu, do uzasadnienia pisemnego?

Pan Michał Bogusz- Obsługa prawna Związku:

Ja takiego obowiązku nie widzę. Nawet gdyby był, zostało to powiedziane ustnie. Ja nie widzę takiego obowiązku. Gdyby nawet taki obowiązek był, to przecież uzasadnienie ustne zostanie przełane na papier, zostanie przyjęty protokół z tego Zgromadzenia. Także ja tutaj problemu nie widzę.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Chciałem wskazać, że dokumentem, który nas wiąże, i który jest wytyczną dla nas, jest ustawa o samorządzie gminnym.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

I co z niej wynika, tutaj w przypadku...

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Czy uchwała powinna mieć uzasadnienie czy nie.

Pan Michał Bogusz- Obsługa prawna Związku:

Projekt uchwały czy uchwała?

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Projekt uchwały.

Pan Michał Bogusz- Obsługa prawna Związku:

Projekt uchwały został wzbogacony o uzasadnienie. Jeżeli Pan uważa, że niewystarczające no to...

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę Państwa, czy jeszcze ma ktoś uwagi do projektu uchwały, pytania do projektu uchwały?

Więcej uwag do projektu uchwały nie było.

Przewodniczący Zgromadzenia- Pan Janusz Bodziacki poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie przyjęcia propozycji zmian Statutu Związku.

W wyniku głosowania 10 gł. „za”, 0 gł. „przeciw”, 3 gł. „wstrzym.”, Zgromadzenie Związku Gmin Ziemi Lubartowskiej przyjęło uchwałę w sprawie przyjęcia propozycji zmian Statutu Związku (**Uchwała Nr IV/11/2015**).

Ad 7. Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty, ustalenia ryczałtowej stawki opłaty dla nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe oraz stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Przystępujemy do realizacji punktu 7 Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty, ustalenia ryczałtowej stawki opłaty dla nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe oraz stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności. O zreferowanie projektu uchwały poproszę Pana Dyrektora Olesiejuka.

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Szanowni Państwo, jest to drugie Zgromadzenie, które zajmuje się wysokością opłat za gospodarowanie odpadami. Projekt, który przedkłada Zarząd Związku opiera się na znowelizowanej od lutego ustawie. W kwestii domków reguluje problem, który występował w gminach Związku, szczególnie na terenie Ostrowa Lubelskiego, stąd propozycja uregulowania sprawy domków. Ponadto, jak wiadomo od dłuższego czasu, sektor VI budownictwa jednorodzinnego, na terenie Lubartowa- zmienił się tam wykonawca, zrezygnował z wykonywania usług z uwagi na przeszacowanie ilości odpadów. Przetarg, który Związek ogłosił wskazał znacznie wyższą opłatę jaką powinni wносить mieszkańcy w tym sektorze. Stąd propozycja opłaty w wysokości 12 złotych od mieszkańca na terenach miejskich w zabudowie jednorodzinnej, jeśli na nieruchomości zamieszkuje nie więcej niż 5 osób i 11 złotych od mieszkańca na terenach miejskich w zabudowie jednorodzinnej, gdy na nieruchomości, łącznie z właścicielem nieruchomości, zamieszkuje 6 lub więcej osób. W pozostałych sektorach opłata nie ulegałaby zmianie. Inaczej też jest przedstawiana opłata dla Gminy Lubartów w części dla nie segregujących odpady. Ponieważ tam jest metoda od gospodarstwa, więc również od gospodarstwa jest zaproponowana opłata dla właścicieli, którzy tych odpadów nie segregują. Stawki za pojemniki związane są z ustaleniem ryczałtowej opłaty dla nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjne, na działki letniskowe. Służy do ustalania ryczałtów. Przy ryczałcie właściciel będzie mógł sobie wybrać rodzaj pojemnika i wносить opłaty stosownie do tego ryczałtu.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo za przedstawienie projektu uchwały. Otwieram dyskusję nad powyższym projektem. Bardzo proszę czy ktoś z delegatów chce zabrać głos? Pan Radny Tomasiak, proszę bardzo.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Szanowni Koledzy i Koleżanki, chciałem przedłożyć poprawkę do projektu uchwały. Mam tą poprawkę przygotowaną w sposób taki, żeby nikt nie musiał sobie zapisywać, w formie graficznej, więc każdemu z Państwa tą poprawkę bym rozdał. Będzie nam łatwiej dyskutować, jak będziemy ją widzieli.

Pan Jacek Tomasiak wręczył członkom Zgromadzenia projekt proponowanej poprawki do omawianej uchwały.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Czy Pan zechciałby zreferować?

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Tak. Najpierw chciałbym wskazać, w którym miejscu określone zapisy miałyby się znaleźć. Więc widzimy projekt uchwały zaproponowany przez Zgromadzenie Związku i widzimy tam paragraf 2 i po kolei punkty. Więc ta górna część, widzimy jako punkt 5 i punkt 6 za punktem 4 i 5. Kolejne ustępy w tej uchwale znajdowałyby się jako ustęp 6 i 7 za ustępem 5, na drugiej stronie. Wiemy gdzie, prawda? A kolejne podpunkty przesuwamy. I to jest ten wniosek formalny. Pozwolicie Państwo, że przedstawię to w sposób graficzny, żebyśmy wiedzieli o co chodzi i dlaczego ta poprawka jest zgłaszana. Ta poprawka dotyczy sektora V, a więc sektora, w którym znajdują się budynki wielorodzinne. Dlaczego akurat 5 złotych, a nie 6 złotych, tak jak jest w pozostałych gminach, albo nie 4 jak był zgłaszany projekt na poprzednim Zgromadzeniu Związku? Dlatego, że po konsultacjach tych, kiedy wycofaliśmy projekt uchwały, okazało się, że z informacji przynajmniej, które przekazał Pan Dyrektor, i przekazywał je na sesjach Rad Gmin i Rad Miasta, okazało się, że koszty funkcjonowania tego systemu odbioru odpadów są wyższe i 4 złote nie wystarczyłyby żeby pokryć koszty obsługi tego systemu. Jest to niekorzystne mimo wszystko dla budynków wielorodzinnych,

znajdujących się w sektorze V. A dlaczego- to Państwu teraz pokażę bezpośrednio na tym jak wygląda ten system gospodarowania odpadami w naszym Związku Komunalnym. W naszym Związku Komunalnym mamy kilka gmin, mamy VII sektorów. Mamy sektory, które są sektorami tzw. budownictwa jednorodzinnego i te sektory, to są sektory od I do IV oraz sektory od VI do VII, i te sektory mają odbierane odpady, Związek Komunalny rozlicza się z tymi sektorami bezpośrednio. Więc pobierana jest opłata 6 złotych dla przykładu i danej gminy nic nie interesuje już, jeżeli chodzi o odbiór tych odpadów. A więc Związek robi prostą rzecz- windykuje należności, zmieniliście dzisiaj Statut, żeby jeszcze łatwiej Związkowi było te należności windykować. Zbiera deklaracje- nie robi tego żadna gmina indywidualnie. Weryfikuje czy deklaracje zostały prawidłowo złożone, czy jest prawidłowa ilość osób w danym mieszkaniu. To wszystko robi Związek Komunalny Gmin Ziemi Lubartowskiej. Związek określa, że z tej kwoty 6 zł pobiera kwotę 0,69 zł, czyli 69 gr, w każdym 6 zł, żeby te czynności tutaj wskazane wykonać: wydruk papierów, zawiadomień, windykacje itd. I jest sektor V, którego nie wymieniłem wcześniej, ten którego dotyczy ta poprawka, którą zgłosiłem podczas dzisiejszego posiedzenia. Tu również jest brane 6 zł od osoby, ale Związek nie wykonuje tych czynności, tych czynności, które są wskazane tutaj nie wykonuje w stosunku do tego sektora, konkretnego sektora V, więc skoro nie wykonuje, kwota powinna być pomniejszona o co najmniej 0,69 gr, no bo nie jest czynność wykonywana. Kto wykonuje te czynności- te czynności zostały przerzucone na zarządców, nieruchomości, którzy to zarządcy muszą teraz ponieść dodatkowe koszty: w przypadku dużych podmiotów zatrudnić dodatkowych pracowników, zweryfikować informacje, już nie deklaracje tylko muszą zebrać dane, muszą całą administrację zrobić za Związek. Z czym to się wiąże? Wiąże to się z tym, że Związkowi odchodzi 9,5 tys. mieszkańców do rozliczenia. Niejedna z gmin jest mniejsza niż ten sektor V- przepraszam, tylko w przypadku Spółdzielni. Natomiast w przypadku całego sektora V jest to prawie 11 tys. mieszkańców. Bo mówmy o wszystkich wspólnotach i mówmy o wszystkich mieszkańcach, nie tylko o spółdzielni mieszkaniowej. Tylko musimy zrozumieć- wszystkie budynki wielorodzinne, wszystkie bloki, które się znajdują na terenie sektora V, ponoszą te koszty. Więc koszty te odchodzą Związkowi. Są przerzucone niestety tu, na tych zarządców. Mało tego, jest jeszcze jedna rzecz- jeżeli zwrócimy uwagę na taką oto, uważam niesprawiedliwość również, że Związek Komunalny rozlicza Państwa gminy, rozlicza poszczególne sektory, ale nie ma czegoś takiego, żeby Związek powiedział tutaj tak: według nas dług to jest około 20% prawda? Średni dług, bo każda gmina ma różne długi, średni dług. Więc Związek nie robi czegoś takiego, że tu pobrał opłaty, a w tym miejscu pobrał opłaty od tych sektorów, a tu mówi potem do poszczególnych sektorów: słuchajcie w związku z tym, że 20, 10, 5% nie zapłaciło mieszkańców, to my jako Wójtowie w budżecie, albo pozostałym mieszkańcom o te 20% podnosimy opłatę o 6 zł. Czyli najkrócej mówiąc: albo opłata powinna być wyższa od mieszkańców, albo pokryte to z gminy. Dlaczego? Ja nie mówię o tym, żeby to było tak robione. Skoro nie jest to tak robione w przypadku sektorów pozostałych, to zwróćcie uwagę co się dzieje w sektorze V. W sektorze V nie ma takiej sytuacji, żeby Związek żądał od zarządców wpłat tylko i wyłącznie od 80% mieszkańców, którzy płacą systematycznie. Związek mówi- nas to nie obchodzi jak wy to zwindykujecie. Wy macie nam zapłacić 100% kwoty. Macie nam zapłacić 100% kwoty, a windykować te należności macie sami. Co to oznacza? Ja wiem, że tak wynika też z ustawy, że zarządcy, tak tylko my jesteśmy Związkiem i chcę pokazać jedną rzecz.

Pan Michał Bogusz- Obsługa prawna Związku:

Ustawy nie zmienimy.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ustawy nie zmienimy, ale możemy zmienić zaliczki na odpady. I chcę pokazać jedną rzecz- tylko proszę żebyście dali mi skończyć, bo tak jak mi przerywacie, to ja tracę wątek i o nim nie rozmawiam. Więc to oznacza na przykład w przypadku Spółdzielni Mieszkaniowej,

w której ja akurat zarządzam, że na dzień dobry, każdy z mieszkańców, koszt na mieszkańca, niepłacących jest, w zależności od roku-10, 12%. Wynika, że do kwoty 6 zł w sektorze V, mieszkańiec musi dopłacić 93 grosze tylko dlatego, że Związek wystawi fakturę za wszystkich, a opłaty wpłynęły od 88, 89%. I nie obchodzi to Związku jak to zostanie pobrane. Po prostu trzeba pieniądze wpłacić, a wy sobie dochodźcie tej kwoty. Zwróćcie uwagę, że ta kwota i tak jest wysoka (?) w porównaniu co by było tutaj, gdyby na koniec roku zrobiono taką rzecz, że powiedziano: słuchajcie 20% waszych mieszkańców, 10 albo 5 nie zapłaciło, dopłacajcie to z waszych gminnych budżetów. Jeżeli postawimy to na szalę, to jest niesamowicie niesprawiedliwe, bo ci mieszkańcy mają 93 grosze. Druga rzecz- Pan Mecenas tutaj wspomniał przed chwilą o windykacji, że należy tych kwot dochodzić. Zwróćcie uwagę jak łatwo jest Związkowi zrobić to w porównaniu do zarządców nieruchomości. Związek robi prostą rzecz, bo ma do tego uprawnienie ustawowe, którego uprawnienia ustawowego nie mają zarządcy nieruchomości. A więc robi sobie decyzję, decyzja się uprawomocnia i jest komornik, komornik jeszcze do tego skarbowy, a nie komornik tradycyjny czyli...

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Skarbowy od 1 maja.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Od 1 maja skarbowy- no tak są znowelizowane przepisy. Od 1 maja, dobrze ale mamy krótki tryb decyzyjny, prawda? Decyzja- komornik, decyzja- komornik. A w przypadku zarządców nieruchomości proszę zwrócić uwagę, co musi się wydarzyć. W przypadku zarządców nieruchomości musi się wydarzyć rzecz następująca: sprawa, czyli około 300 spraw, musi być skierowanych do sądu. Wszystkie koszty związane z kosztami opłaty za pełnomocnictwo- 17 zł, koszty wezwania do zapłaty- 6 zł, koszty wpisu sądowego- 30 zł, wynagrodzenia pełnomocnika- 60 zł, uzyskanie klauzuli wykonalności- 66 zł, rozpoczęcie u komornika egzekucji- 120 zł, koszty prawnika w egzekucji- 15 zł. Robi się dodatkowych kosztów 315 zł razy 300 osób, dzieląc potem to współczynnikiem przez ilość mieszkańców robi się Proszę Państwa kosztów windykacyjnych znowu, oprócz tych kosztów, 1,07 zł. Już tutaj widzimy, że to są 2 zł samych tych kosztów. Ale to nie wszystko. Jeżeli chodzi o samą obsługę systemu, bo musimy wiedzieć, że jeżeli mamy tak- 93 grosze za niepłacących trzeba zapłacić, prawda? Trzeba pokryć koszty windykacji, które w przypadku Związku są prostymi kosztami, one nie są wysokie i one nie występują w Związku w tej wysokości, bo to jest tylko decyzja. To jeszcze trzeba się zastanowić, że ktoś musi to rozliczyć i to musi kosztować też, prawda? Słyszeliśmy, że w Gminie Kamionka zatrudnione są 2 osoby, żeby rozliczać ...,

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Nie są zatrudnione dwie osoby żeby rozliczać, to jest błędnie podane, bo jest jedna zatrudniona, a reszta jest rozłożona na innych pracowników; łącznie ze Skarbnikiem, z Wójtem i z całą resztą.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Daje to w sumie obciążenie 2 etatów.

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Tak szacuję.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Dokładnie, czyli obciążenie 2 etatów. Ja przyjąłem założenie jednego etatu, a nie dwóch etatów, żeby nie iść tym trybem, tylko żeby pójść trybem tańszym i żeby policzyć wszystkie koszty po kolei. Więc w przypadku rozliczenia tego kompleksowego przez zarządców trzeba do tej kwoty dodać jeszcze 73 grosze od osoby. I proszę zwrócić uwagę jak wysokie koszty są to w przypadku zarządców nieruchomości. Dodatkowe koszty, mimo tego, że ci mieszkańcy płacą te 6 zł, które jest w tej uchwale i ponoszą w tej kwocie 69 gr na to żeby Związek to rozliczył. Do czego zmierzam- zmierzam do tego w sposób następujący, że my nie mówimy i rozumiemy te argumenty, które padły na ostatnim Zgromadzeniu, że aż do 4 zł, żeby nie

było pokrycia na przykład samego systemu zagospodarowania odpadów. Nie, wskazujemy dzisiaj o złotówkę. Dlaczego o złotówkę- bo ta złotówka byłaby przynajmniej jakimś zauważeniem tego, że ktoś inny za Związek to robi. Zwróćcie uwagę, że same koszty rozliczenia- 73 gr, 69 gr w przypadku Związku, widzimy, że te koszty rozliczenia są porównywalne. Z tym, że proszę zwrócić uwagę, że tutaj zatrudnionych jest ponad 5 osób. 5 i pół etatu jest przypisanego do rozliczenia, na 55 tys. mieszkańców rozłożony koszt. A tu mamy sytuację taką, że mamy te koszty nasze rozłożone na 7 300 mieszkańców, bo tyle zadeklarowało wywóz tych odpadów. Do czego zmierzam- zmierzam do tego Proszę Państwa, że gdybyśmy szli tym systemem i gdybyśmy porównywali tą sytuację w sektorze V, to tak jakby było tak- Związek od poszczególnych sektorów, czyli od poszczególnych gmin, bierze 6 zł, ale potem mówi rozliczcie to sami, zwindykujcie to sami i zapłaćcie nam kasę za niepłacących. Gdyby tak to zrobiono, to składka w przypadku pozostałych sektorów powinna wynosić właśnie o tą różnicę, podejrzewam jeszcze wyższą, bo wskaźnik niepłacących do Związku jest wyższy niż w przypadku spółdzielni mieszkaniowej, ale założmy, że to powinno być 8 zł. I te 8 zł, o to, które powinno być, gdyby tak było jak jest traktowany ten sektor V, będzie wynikał z tego podsumowania tych kosztów tutaj- bo tu wyjdzie 6 dodać 2,73, więc koszty wyjdą 8,73. Jeżeli uważacie Państwo, że to jest sprawiedliwe, jeżeli uważacie Państwo, że tak powinno to być liczone, to zgłoszę za tym projektem uchwały, który został wam przedłożony. Jeżeli uważacie, że mam rację, i że jest to niesprawiedliwe, i że nie wolno tak traktować mieszkańców z jednego sektora tylko dlatego, że mieszkają w budynkach wielorodzinnych- proszę o poparcie tej uchwały, którą przedłożyłem. I druga rzecz- czy prawnie jest możliwe przegłosowanie tych poprawek? Jest. Nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby w konkretnym sektorze zaliczkę określić na niższym poziomie niż w pozostałych sektorach, czego najlepszym dowodem jest Gmina Lubartów, której określono to inaczej. Dziękuję.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, kto chciałby zabrać głos w dyskusji nad projektem uchwały?

Pan Robert Powalka- Przedstawiciel Ostrowa Lubelskiego:

Ja bym prosił, żeby ktoś z Zarządu czy Pan Dyrektor odniósł się do tego, co Pan Tomasiak przedstawił.

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Zapewne to wyliczenie matematyczne jest słuszne, ale trzeba wziąć pod uwagę jedną i zasadniczą sprawę- Spółdzielnia nie złożyła deklaracji, nie wnosi opłat należnych, więc mówimy o jakiejś abstrakcji. O czymś co może nastąpi, może nie, nie wiemy kiedy. Natomiast dotychczasowa sytuacja i działalność Spółdzielni nie tylko nie zmierza ku temu żeby zaangażowania w pracę było mniej, ale wprost przeciwnie. To co się dzieje z opłatami, które na zalecenie Zarządu Spółdzielni zostały wniesione na nasze konto- teraz te opłaty oddajemy. To są naprawdę koszty i nakład pracy jest większy niż gdybyśmy indywidualnie 7 tys. osób obsługiwali. Sytuację można by rozważać, tak z punktu formalnego, wtedy kiedy sytuacja zostanie uporządkowana, czyli Spółdzielnia złoży deklarację, będzie płaciła na bieżąco. Wtedy jest to zrozumiałe. Druga sprawa- jak Państwo wiecie z informacji, które przekazywałem wcześniej, w 2014 r. wystąpił na tym sektorze niedobór w wysokości około 80 tys. zł. Przygotowałem kalkulację, stawki- wynikałoby z niej, że na sektorze budownictwa wielorodzinnego należałoby podnieść opłaty o złotówkę, żeby pokryć koszty. A koszty są trzy: zarządzanie systemem, odbiór i zagospodarowanie odpadów i koszty PSZOK, które ponosimy wspólnie. Nic innego tu nie ma. 69 groszy to koszty osobowe za rozliczanie, które płaci każdy mieszkaniec. Gdyby nie deklaracja Prezesa, że deklaracje od Spółdzielni wpłyną, upierałbym się żeby również w tym sektorze podnieść opłaty. Natomiast liczymy, że znając terminy zbierania informacji Spółdzielni, że jednak ta deklaracja wpłynie, to te 69 groszy będzie można doliczyć do deklaracji. Jeśli będzie ich trzydzieści, to będzie to 30 x 69 gr.

I tego nie będzie. I to jest to działanie, że nie podniesiemy tej opłaty, bo wynikałoby z kosztów, ale inaczej zaczniemy rozliczać w momencie, kiedy ta deklaracja będzie. Jeśli tej deklaracji nie będzie, powiedzmy do końca marca, czy do następnego Zgromadzenia, wystąpimy z wnioskiem o podniesienie tej opłaty, bo koszty mówią same za siebie. To są koszty ryczałtowe. Płacimy firmie ATK, która jak wcześniej wspominałem może skończyć swoją działalność. Przetarg kolejny, podejrzewam, że przyniesie inne stawki. I to co mówił Pan Prezes, że rozliczamy na 7 tys. osób, każdy po 69 gr, to tak naprawdę nie ma miejsca, bo nie mamy deklaracji ze Spółdzielni. Natomiast jeśli deklaracja wpłynie, będzie można się do tego odnieść i będzie taka propozycja druga Związku do Zarządu, żeby rozliczać to w ten sposób ile deklaracji x 69 gr, czy też inna kwota jaka będzie być może w tym roku. I tyle. Ja jestem członkiem Spółdzielni i to co Pan tutaj pokazywał, to dla mnie to jest nic jak opłata za zarządzanie Spółdzielnią. Dlaczego jako właściciel domku mam ponosić również koszty spółdzielców. Decydując się na zamieszkanie w spółdzielni również decyduję się na pewną wspólnotę i na poniesienie kosztów wspólnych, nie rozliczanych bezpośrednio do każdej osoby. Jeśli mi się takie rozliczenie nie podoba, no to się ze spółdzielni wyprowadzam, sprzedaję mieszkanie i kupuję sobie domek gdzie się rozliczam sam. To jest charakter danego sposobu zamieszkania i to mieści się w opłacie za zarządzanie. Natomiast ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach określa w 4 punktach tylko i wyłącznie na co mogą być przeznaczone środki z opłaty i na pewno nie na koszty zarządzania w spółdzielni, na koszty rozliczania, tylko na odbieranie, transport i unieszkodliwianie odpadów, tworzenie i utrzymanie PSZOK-u, obsługę administracyjną systemu i teraz dodano edukację ekologiczną. I tyle. Nic więcej tutaj nie możemy zrobić, natomiast to co mówiłem, jeśli chodzi o sposób rozliczenia, czyli te 69 groszy, to taki będzie wniosek Biura do Zarządu, jeśli wpłynie deklaracja, żeby tak rozliczać, co spowoduje, że nie będzie konieczności podwyższenia opłat w spółdzielni. Jeśli nie, trzeba będzie je podwyższać, bo wynik mówi sam za siebie. Więcej wydajemy niż, nie tyle otrzymujemy, ile sobie wyliczyliśmy przypis. Bo my tych pieniędzy fizycznie nie mamy. Te pieniądze są na koncie spółdzielni, albo gdzieś nie wiem- my tych pieniędzy nie mamy. Więc trudno też mówić o realnych kwotach, które są na naszym koncie, czy będą, i jak to należy rozliczać. Dziękuję.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, Pan Burmistrz.

Pan Józef Gruszczyk - Burmistrz Ostrowa Lubelskiego:

Ja chciałbym zapytać, bo Pan Dyrektor odniósł się tutaj do Spółdzielni, a w tym sektorze V są jeszcze inne, jak wygląda sytuacja z innym zarządcami?

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Inni zarządcy nie kwestionują sposobu rozliczania, natomiast jeśli zmienimy ten system rozliczania, to również on dotyczył będzie wszystkich podmiotów.

Pani Ewa Badyoczek-Brzyska- Kierownik Działu Gospodarki Odpadami:

Wszystkie wspólnoty i spółdzielnie złożyły deklaracje w określonym terminie i rozliczają się zgodnie z terminem i z obowiązującymi przepisami.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

A czy mamy wiedzę, przepraszam, że tak wprost zapytam, jaki jest poziom wpłat z tych właśnie wspólnot i spółdzielni?

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Bardzo wysoki.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Bo Proszę Państwa, jeśli mogę też zabrać głos, jak patrzę, bo każdy z nas w gminie ma doświadczenie, tak jak mieszkańcy reagują, czy poziom płatności podatków jest bardzo wysoki. Zaległości są, one są gdzieś w sektorach bardziej prawnych: w przedsiębiorstwach czy spółkach, bo różne są sytuacje. Natomiast od mieszkańców indywidualnych poziom

uiszczania podatków jest bardzo wysoki, więc tutaj 20% zaległości, no to jest trochę rola dla zarządów naszych spółdzielni.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ale te zaległości są Związku, nie z Zarządu Spółdzielni, proszę nie...

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Zaległości wobec zobowiązanego. Czyli jeśli ja, jako spółdzielca- bo ja jestem spółdzielcą, muszę zapłacić swojemu Zarządowi, to działanie Zarządu jest w stosunku do swoich członków, żeby to nie było 20%, a żeby było to 0,050%, tak jak jest to na przykład w zaległościach podatkowych, bo tu każdy z kolegów ma doświadczenie... Tutaj zadanie jest dla Zarządu. Bardzo proszę, Pan Radny Wójtowicz.

Pan Waldemar Wójtowicz - Przedstawiciel Gminy Serniki:

Nie wiem, czy mój tok rozumowania jest tutaj dobry, jeśli nie to myślę, że zostaną poprawiony. Tutaj mówimy o matematycznych wyliczankach. Ja się zastanawiam nad jedną rzeczą- czy mieszkaniac tych budynków wielorodzinnych, bloku tyle samo mniej więcej produkuje odpadów, co mieszkaniac na posesji na wsi. Bo ja bardzo wątpię w to. Już jak gdyby sobie odpowiadam, szczerze mówiąc, bo wiem sam po sobie. Ja w tej chwili nie bardzo mam co włożyć do tego kontenera na odpady komunalne, ponieważ staram się segregować, rodzinę też do tego nakłaniam. Tych śmieci jest coraz mniej. Nie chciałbym tutaj wchodzić w niczyje kompetencje, ale wiem, że w bloku nie da się zmniejszyć tych odpadów, bo tam wszystko jest praktycznie wyrzucane. I tutaj też zastanówmy się nad tym. Mój tok poszedł w tym kierunku myślenia.

Pan Krzysztof Kopyś - Wójt Gminy Lubartów:

Pan Dyrektor udzieli informacji, jakie jest nagromadzenie na mieszkańca np. w Gminie Serniki.

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Ale to „z pamięci”- około 20 kg na osobę mniej produkuje mieszkaniac spółdzielni niż mieszkaniac sektora domków jednorodzinnych w Lubartowie. 180 kg produkuje statystyczny mieszkaniac Gminy Lubartów, 110 Gminy Niedźwiada i Gminy Serniki i po 80 pozostałe sektory. Myślę, że tutaj nie przekłamałem. Natomiast to ma znaczenie jakby bezpośrednio dla przedsiębiorcy, który wywozi. Im mniej tych odpadów, czym więcej ich zagospodaruje, tym dla niego pozostaje większy zysk. Natomiast dla nas istotny jest koszt i my mamy ten koszt stały, wynikający z przetargu. Co miesiąc płacimy jednakowe kwoty przedsiębiorcy. Także jeśli przedsiębiorca wytrzymuje obciążenie tymi odpadami z danego sektora, lepiej je zagospodarowuje czy ma lepsze ceny na konkretnych instalacjach, to jest jego zysk. Natomiast my i tak płacimy mu kwotę jednakową w każdym miesiącu.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Tomasiak, proszę.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Proszę Państwa, chciałem pokazać jeszcze kilka rzeczy. Pan Dyrektor powiedział, że Spółdzielnia Mieszkaniowa nie wnosi opłat. 300 tys. do Związku Komunalnego wpłynęło już tych opłat. A dlaczego nie zostały wcześniej wpłacone opłaty za wywóz odpadów? Ponieważ był spór. Wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, również sąd- pan Mecenass chyba był na uzasadnieniu, więc słyszał co powiedział sąd w Lublinie, że dopiero w lutym nowelizacja ustawy jasno powiedziała kto, w przypadku budynków wielorodzinnych, te opłaty ma pobierać i te opłaty uiszczać. Wprost tak powiedział sąd, że wcześniej nie było to doprecyzowane.

Pan Michał Bogusz- Obsługa prawna Związku:

Ale oddalił skargi, uznał że ...

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ale zwrócił uwagę na to, że nie było to doprecyzowane. Przepraszam, ja się odnoszę do tego co zostało powiedziane, że ktoś został do czegoś zobligowany, a czegoś nie robił. Natomiast Spółdzielnia Mieszkaniowa... Panie Burmistrzu też będę Panu przerywał. Jeżeli tak mamy robić... no to ja będę też tak robił.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ja chciałbym żebyśmy o projekcie uchwały mówili.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Dlatego chcę o projekcie uchwały mówić dalej. Spółdzielnia Mieszkaniowa, w świetle nowych przepisów, ma te deklaracje złożyć i te deklaracje złożyć. Więc Pan Dyrektor na rozmowie dwa dni temu, kiedy byłem tutaj i wskazywałem na to, informowałem o tym, to tak to zostanie zrealizowane. Więc deklaracje złożone w świetle znowelizowanych przepisów ustawy o zagospodarowaniu odpadów, zostaną wniesione. To po pierwsze. Po drugie- jeżeli chodzi o transport tych odpadów- tutaj dobrze powiedział Pan Dyrektor, dobrze, że mnie wyręczył w tym wszystkim, bo padł argument, że ktoś produkuje mniej, ktoś produkuje więcej. Odbył się przetarg i w świetle tego przetargu jest cena ryczałtowa bez względu na to ile Państwo wyprodukują tych odpadów, te śmieci są odbierane. Dlatego też w taką pułapkę wpadło między innymi Eko Trans, które dało cenę niską, bo specyfikacja wprowadziła tą firmę w błąd. Uznało, że cena za, którą wywiezie te odpady będzie ceną wystarczającą. Była cena ryczałtowa i teraz czy ktoś wyprodukuje więcej czy mniej, oni liczyli, że wyprodukują mieszkańcy mniej, a przynajmniej tyle co było wskazane w specyfikacji, te odpady wywiezą. Co się okazało na finale? Na finale okazało się, że ilość produkowanych odpadów przez domki jednorodzinne jest gigantyczna, że firma tego nie wytrzymuje, że opłaty naliczane są co najmniej o połowę za małe. Zresztą kiedy Związek sam zaczął wywozić to się o tym przekonał, że opłata jest pobierana za małą. Tymczasem w pozostałych sektorach ta opłata wystarcza. I proszę zwrócić jeszcze na jedną rzecz uwagę, że w chwili kiedy został ogłoszony przetarg, kiedy został przetarg rozstrzygnięty, nie kwestionowano tych przetargów. Nie unieważniono tych przetargów. Uznano, że one mieszczą się w świetle tego, co jest tutaj mówione. Więc jeżeli dzisiaj występują o jakieś niedobory na poszczególnych sektorach, gdzie są podpisane umowy, to nie jest wina mieszkańców czy kogokolwiek innego, tylko źle określonych zaliczek w uchwałach. Kolejna rzecz- jeżeli mówimy o tym transporcie, to też proszę zwrócić na jedną ważną rzecz uwagę, że w przypadku tutaj tego sektora śmieciarka jedzie tylko do 18 punktów i odbiera odpady. W przypadku gmin, jeżeli gmina liczy 5,5 tys. gospodarstw- 5,5 tys. razy musi się rozpędzić i zahamować, żeby wziąć te odpady. Rozpędzić, zahamować. Wyjść trzech pracowników, załadować, rozpędzić się, zahamować, rozpędzić się, zahamować. To też są koszty, więc weźmy to też pod uwagę, jeżeli rozmawiamy o kosztach. Natomiast Proszę Państwa do czego zmierzam- zmierzam do tego, że ważna rzecz padła taka z ust pana Dyrektora. Powiedział; Jestem mieszkańcem spółdzielni., na coś się decyduję. Nasi mieszkańcy są też mieszkańcami Lubartowa. W ich imieniu Radni też decydowali się na uczestnictwo w Związku Komunalnym, ale nigdy nie decydowali się na uczestnictwo w Związku Komunalnym, żeby dwa razy pokrywać koszty: raz utrzymania Związku Komunalnego, dwa w czynszu zapłacić za te same usługi, żeby rozliczyć te odpady.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Pan Przewodniczący- proszę.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Myślę, że powinienem zabrać ten głos, bo w tym sporze dwudziestomiesięcznym uczestniczę, od podstaw, który trwa między Spółdzielnią a Związkiem czy Burmistrzem Miasta, w pewnych okresach. Więc Pan Prezes, mówię tak bo Pan występuje jako Prezes, a nie przedstawiciel Zgromadzenia, podaje takie liczby jak 5, 4- dla mnie to są magiczne liczby.

Oczywiście wyliczone na swoją korzyść, ale nie bardzo rozumiem. Na przykład jeśli Pan proponuje stawkę 5 i 4 przy segregacji, a chce Pan 1,07 zł, z tych wyliczeń, które Pan zrobił- jak Pan pobierze te 1,07 zł- mam pytanie do Pana. Załóżmy, że Zgromadzenie podejmie i da 5 i 4- jak pan pobierze to 1,07 od mieszkańca?

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ale ja słyszę, że koszty mogą wzrosnąć o dodatkową złotówkę, więc to uwzględniłem. Nie jest podnoszona opłata o złotówkę, tak? I to uwzględniłem w tej podwyżce, w której tego nie ma.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Tak jak pan Dyrektor powiedział; mieszkaniec Lubartowa, nie ma znaczenia czy to jest budownictwo wielorodzinne czy jednorodzinne, opłatę ma ponosić tylko i wyłącznie na określone zadania, które Pan Dyrektor wcześniej wymienił. Natomiast nie ma mowy tutaj o administracji. Bo ja sobie wyobrażam, jeśli byłbym mieszkańcem spółdzielni, to dostaję 5 lub 4 stawkę i musi mi Pan doliczyć ten 1,07, żeby mieć na tą windykację, na administrację itd. Myślę, że nasza propozycja Związku, na dzień dzisiejszy, jeśli Pan złoży deklarację, liczę na złożenie tej deklaracji..

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Jak Pan nie chce, to nie złożę.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Mam obawy. Mam prawo mieć obawy. Pan przez 20 miesięcy nie złożył tej deklaracji...

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Bo przepisy inaczej brzmiały.

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Jakby Pan przeczytał o egzekucji, nie o komorniku tylko o egzekucji, zapewne Pan by nie wpłacił tej kwoty, którą Pan w ostatniej chwili wpłacił tylko by Pan się z wielką przykrością spotkał z zajęciem rachunku i stałoby się to faktem. Zabrakło niewiele do tego, żeby tak się stało, ale wie Pan co, my się kiedyś doliczymy ile pracownicy tego Związku, ja już nie będę liczył ile wkładam swojej pracy i czasu, podejmiemy się zorganizowania takiej kalkulacji ile kosztują Pana pomysły z niezłożeniem deklaracji, z odwołaniami, ile poszło kartek papieru, ile czasu poświęcili, pokusimy się. To, że Pan przedstawia takie kalkulacje- od razu mi się nasunęła myśl, że jeszcze dołożymy tego czasu, mam nadzieję, że pracownicy Związku nie odmówią tego i takie kalkulacje publicznie przedstawimy, ile to Spółdzielnia i mieszkańcy Pana Spółdzielni tracą na tym, na Pana, że tak powiem „zachciewajkach”, bo to są Pana „zachciewajki”, bo Pan w swoich wypowiedziach nie powie „ustawa nakazuje, ustawa przewiduje”, Związek, Bodziacki, Szumiec, Olesiejuk. Nie będę wymieniał innych nazwisk. Podsumowując to wszystko- myślę, że się pokusimy żeby zajrzeć do regulaminów czy innych aktów, które normują czym Rada Nadzorcza, Pan Prezes, Zarząd powinni się zajmować. Mam wrażenie przerzucenia swoich obowiązków, z których się Pan nie wywiązuje w stosunku do swoich mieszkańców, na Związek. I myślę, że tak jest, tylko jest kwestia udowodnienia tego. Dotrzemy do pewnych aktów, które normują te zasady. A myślę, że tak jest, bo jak Pan pobierał podatek od nieruchomości czy inne rzeczy, to jest podobnie.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Pan Radny Gregorowicz.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Pan zwrócił mi uwagę żebyśmy się merytorycznie wypowiadał...

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Tak, merytorycznie proszę.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Myszę, że ma Pan większe narzędzie żeby to wyegzekwować od swojego Zastępcy. A widzę, że ta debata zamienia się w publiczne jakieś połajanki.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Przejdźmy do merytorycznych.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

No widzi Pan, więc dobrze, żeby Pan takich uwag używał również bardziej sprawiedliwie ...

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Używałem...

Pan Radosław Szumiec- Przewodniczący Zarządu Związku:

Pan Burmistrz próbował mnie, że tak powiem „powstrzymać”.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Szczerze mówiąc mnie, jako delegata Miasta mało interesuje spór między władzami Związku, a jednym z dostawców śmieci, czyli Spółdzielnią. Ja nie jestem członkiem Spółdzielni, a akurat Pan Burmistrz, mam nadzieję, że się Pan nie pogniewa, Pan jest. Do rzeczy. Uwolnijmy tę debatę od personalnych wycieczek i jednak przestrzegajmy prawa, bo jeśli zwracamy uwagę na pewne animozje personalne, a przeoczamy, że łamiemy Statut, łamiemy prawo miejscowe, to powiem- jest jakaś nierównoprawność w debacie. Kończąc, wzywam do porozumienia, do przestrzegania prawa, do szacunku dla drugiej strony, do nie walczenia za wszelką cenę. Dziękuję bardzo.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Pan Radny pozwoli, jeszcze Pan Dyrektor się odniesie. Proszę bardzo.

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Przynajmniej w dwóch miejscach do kilku słów, które Pan Prezes podniósł- dotyczy firmy Eko Trans i specyfikacji. Proszę nie powtarzać tych nieprawdziwych informacji, że specyfikacja wprowadzała w błąd. Specyfikacja dla wszystkich była jednakowa, wszyscy ją zrozumieli właściwie, tylko w sektorze domków jednorodzinnych Eko Trans przyjął własne rozumienie tej specyfikacji. I to jest tylko i wyłącznie jego wina. My odnosiliśmy się do wojewódzkiego planu gospodarki odpadami, gdzie wskaźnik nagromadzenia wynosił ponad 300 kg i gdyby to Eko Trans przyjął, to stawka byłaby na starcie zupełnie inna. Przyjął jak przyjął, tak sobie wyliczył i to nie wynikało ze specyfikacji. Gdyby się zastosował do specyfikacji musiałby przyjąć inne stawki. A jeszcze chcę przypomnieć, że to nikt inny jak Pan również apelował żeby te stawki były niższe, żeby w przetargu uzyskać jak najniższe kwoty. I dzięki temu rzeczywiście mieszkańcy Lubartowa, przez ponad rok, płacili stawki niskie. Teraz to się rozsypało, bo przedsiębiorca tego nie wytrzymał. Ale to się sprawdziło, o co był apel. Tutaj proszę żeby nie powielać tej informacji, bo w innych sektorach na tej samej specyfikacji wszyscy zrozumieli właściwie.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Pan Radny Tomasiak.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Nie będę się odnosił do tych rzeczy, o których mówił Pan Dyrektor, czyli nie będę wracał do historii. dziękuję, że zauważył Pan, że dzięki tym poprawkom mieszkańcy domków płacili mniej. Jest mi miło. Natomiast chciałem podkreślić dwie rzeczy w związku z tą poprawką bezpośrednio już. Ja zwrócę uwagę, że przedłożone były dwie propozycje. Związek podjął decyzję, że rozlicza to w taki, a nie w inny sposób. Druga rzecz- 6 zł i te koszty, które do tej pory zostały prowadzone, ja zwrócę uwagę, że ta uchwała, którą dzisiaj głosujemy, ona najwcześniej w życie wejdzie w miesiącu czerwcu, wtedy kiedy zostanie opublikowana w dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego. Tak jak Statut. Jeżeli dzisiaj Statut zmienimy, to będziemy czekali trzy miesiące, no może teraz jest tryb szybszy, ale na ostatnie

nowelizacje Statutu czekaliśmy... Proszę Państwa jeżeli wejdzie za miesiąc to też będzie za chwilę.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę tutaj nie wprowadzać w błąd. Statut a uchwała- to jest w zupełnie innym trybie.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Dobrze, założmy, że ta uchwała wchodzi jutro w życie. Niech wejdzie już jutro w życie. Już się nie będę spierał trzy miesiące, dwa czy jeden. Na co chcę zwrócić uwagę- my nie przedkładamy propozycji w zmianie w tej uchwale, żeby naliczyć opłaty do tyłu po 5 zł. Nie, te koszty, które poniósł Związek Komunalny, one zostały poniesione. Ustawodawca zmienił przepis- trudno, trzeba za to zapłacić. Więc nie kwestionujemy tej pracy, którą urzędnicy wykonali. Nie. Natomiast my wskazujemy, że w chwili kiedy ta uchwała stanie się prawomocna, w chwili kiedy inny podmiot za Związek będzie wszystkie te czynności wykonywał, żeby ci mieszkańcy nie ponosili podwójnie kosztów rozliczenia tej opłaty. I kolejna rzecz- ja mam takie pytanie, bo rozmawiamy o tych sektorach, jakieś mam takie dziwne wrażenie, żeby pokazać, że coś nie tak jest tutaj w tym sektorze V. Jak zostanie rozliczona w takim wypadku kwota niedoboru w sektorze VI, mam pytanie. Bo dzisiaj jest podnoszona stawka na 12 zł, a zobowiązania tego sektora za zeszły rok są 170 tys. zł i jesteśmy w miesiącu marcu, więc 66 tys. razy 3 miesiące przemnożmy sobie, to już mamy prawie 200 tys. Jeżeli jeszcze z miesiąc poczekamy na uchwałę, dojdzie kolejne 66 tys. Niecałe pół miliona złotych kwot zostanie poniesionych przez Związek. Z czego to zostanie pokryte?

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos. Pani Skarbnik, proszę bardzo.

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Zobowiązania w tej chwili pokrywane są z wolnych środków, z wpłat gmin, które wpłaciły wcześniej pieniądze na funkcjonowanie plus ewentualnie budowę Zakładu. Tak samo inne zobowiązania z tytułu wywozu odpadów w budownictwie wielorodzinnym- wszystkie gminy kredytują wywóz odpadów w budownictwie wielorodzinnym.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Tak, tylko proszę...

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

To za chwilę, bo chciałbym żebyśmy wszyscy mogli się wypowiedzieć. Czy ktoś jeszcze z Państwa chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to ja chciałbym powiedzieć. Ja mam tą świadomość, że tą uchwałą przechodzimy na ustalanie opłat systemem sektorowym. I tak to sobie wyobrażam, że teraz organizujemy przetargi- oby raz na wszystkie sektory, ale życie pokazuje, że może być różnie, bo przedsiębiorca nie wytrzymuje i w międzyczasie organizujemy przetargi, ale powinno się dziać teraz tak, że ogłaszamy przetarg. Przetarg ustala główną część kosztów, bo to rzeczywiście jest główna część kosztów, doliczamy do tego PSZOKi i administrowanie i to powinna być opłata dla naszych mieszkańców w poszczególnych sektorach. Więc też żebyśmy mieli tą świadomość, że z systemu solidarnościowego przechodzimy na system sektorowy. Rozumiem, że w świadomości to podejmujemy i to będzie nasza przyszłość podejmowania uchwał. Ja mam pytanie do propozycji wniesienia zmian w tym projekcie uchwały, bo ta matematyka dla mnie się nie zgadza. Jeśli za 2014 rok koszty instalacji w budownictwie wysokim- i zaznaczam, że koledzy z innych gmin podnosili kwestię budownictwa wysokiego, wszystkie pozostałe, oprócz jednego sektora w jednej spółdzielni, to wszystkie funkcjonują dobrze i tu się nic złego nie dzieje, ale jeśli w całym sektorze budownictwa wysokiego w ubiegłym roku koszty instalacji były 571 tys., to przedsiębiorcy zapłacili w instalacji, 571 tys. z budownictwa wysokiego, to gdyby przyjąć stawkę proponowaną 5 i 4- nie wiemy czy Pan Prezes ma

informację ile rodzin jest 5 osobowych a ile jest 6 osobowych, ale z założenia trzeba coś przyjąć- przyjmuję połowę, czyli stawka byłaby 4,50. Czy jeśli zastosujemy stawkę 4,50 razy 9,5 tys. mieszkańców w budownictwie wysokim to jest 513 tys. Proszę Państwa, zestawiając tylko te dwie liczby: 570 tys. kosztów w ubiegłym roku i 513 tys. opłat w 100% uiszczonych, przy stawce 4,50, to już nawet nie mamy pokrycia na instalacji, nie mówimy o PSZOK-u i nie mówimy o innych kosztach bo w przypadku, ja tu dzielam pogląd Pana Radnego i Pana Prezesa, że one są dla Związku inne w budownictwie wysokim są inne niż w budownictwie jednorodzinnym. I to uwzględniamy- to Pan Dyrektor mówił. Gdyby wnioskodawca mógł mi wytłumaczyć jak chce zbilansować funkcjonowanie systemu, kiedy z liczb wychodzi, że nawet na instalację nie wystarczy.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Chciałbym żeby Pan Przewodniczący Zgromadzenia zwrócił uwagę, że również dodawane są punkty 6 i 7, że ten wskaźnik, który Pan powiedział jest wskaźnikiem błędnym, ponieważ musi Pan uwzględnić też osoby, które płacą za śmieci nie segregowane i wnoszą opłatę wyższą, więc należałoby to kalkulować.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

A ile jest według Pana szacunku takich osób?

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Jak zbiorę teraz ponowne oświadczenia będę miał tą pełną opinię. Natomiast to założenie, które Pan wskazuje jest błędne i troszkę nie rozumiem tego co przed chwilą usłyszałem. Bo to powinno nas mocno zaniepokoić w świetle tego co powiedział też przed chwilą Pan Mecenasek i Pan Dyrektor.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Że?

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Że w tym Związku Komunalnym był jakiś system solidarnościowy opłat za odpady, czyli co ja mam zrozumieć- że pozostałe sektory, jeżeli jeden sektor jest winien, to pozostałe sektory do tego interesu dokładały? To one założyły za jeden sektor, bo była opłata wniesiona 6 zł założymy, a nie 12, więc pozostałe sektory sfinansowały wywóz odpadów z tego sektora, bo był system solidarnościowy, a teraz dopiero przechodzimy na realne pokrycie kosztów?

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ale Proszę Pana, jeśli mamy jedną opłatę dla całego Związku, to tak to jest.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

No nie.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Jak to nie?

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Mieliśmy 6 zł- jedną opłatę jednakową na wszystkie gminy. W tej chwili zmieniamy tą opłatę, bo można było do tego podejść gdyby rzeczywiście wszyscy powiedzieli jesteśmy solidarni, bogaci to wszystkie koszty podzielić przez 55 tys. wyszłaby nam opłata 7 zł za wszystkich. To byłby system solidarnościowy. W tej chwili nie przyjmujemy takiego rozwiązania tylko koszty jakie są w konkretnym sektorze- tam zmieniamy cenę.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

A do tej pory było tak, że się wszyscy zrzucali na wszystko?

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Nie, nie zrzucali. Mówimy o sposobie ustalenia stawki.

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Nie rozliczenia kosztów.

Pan Marian Olesiejuk- Dyrektor Biura Związku:

Nie rozliczenia- rozliczamy zawsze na każdy sektor. Natomiast ustalając opłatę przyjęliśmy założenie, że najlepiej jeśli stawka w każdej gminie jest jednakowa. Żeby nie było między gminami tarć, czy dlaczego u nich jest więcej itd. Przyjęliśmy jednakową stawkę- to się nie utrzymało. W tej chwili jeśli w jakiejś gminie wystąpi niedobór kosztów w wyniku nowych przetargów, które się zbliżają, to w tej gminie będzie inna stawka niż w gminie sąsiedniej, chociaż nie musi tak być. Może gminy wiejskie się utrzymają w takiej średniej. Ale już widzimy podział na gminy wiejskie, miasto- domki i miasto- budownictwo wysokie. I to o to chodzi- nie o rozliczenie tylko o ustalanie opłaty.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

I jeszcze jedno uściślenie bym poprosił Pani Księgowej, bo pytałem o tą kwotę brakującą w jednym sektorów, czy ta kwota, zapytam inaczej bo dostałem informację, że zostanie to pokryte z rezerwy, tam z innych środków, czy ta kwota kiedykolwiek, tych kilkuset tysięcy złotych, zostanie w jakiś sposób rozliczona czy też nie? I ona zostanie windykowana w jakiś sposób czy też nie?

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

To zależy wszystko od Państwa jaką Państwo stawkę ustalicie. Nie ode mnie.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Dziękuję za tą odpowiedź.

O godz. 12¹¹ Przewodniczący Zgromadzenia zarządził przerwę w obradach.

O godz. 12²² obrady zostały wznowione.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Ja mam przeświadczenie, że zbliżamy się do końca dyskusji nad projektem uchwały. Formalnie nie zamknąłem dyskusji- czy jeszcze ktoś w dyskusji chciałby zabrać głos? Pani Skarbnik, proszę bardzo.

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Ja tylko mam pytanie- bo nie zrozumiałam chyba pytania Pana Prezesa Tomasiaka. Chodziło Panu o te 200 tys., których nie płaci społeczeństwo, czy chodziło Panu o środki, o niedobór z opłat, które zostały skalkulowane o tą o różnicę między tymi opłatami, a tym co ponieśliśmy?

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Chodzi mi o taką sytuację, bo nigdzie nie mamy tego uwzględnionego w budżecie, jesteśmy w roku 2015, a za nami jest rok 2014. Za chwilę dostaniemy sprawozdanie finansowe. W tym sprawozdaniu finansowym będzie wynikało, że jeden z sektorów uiszczył opłaty o 170 tys. mniejsze niż powinien uiszczyć, prawda?

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Sprawozdanie finansowe nie informuje o sektorach, ponieważ ustawa o finansach publicznych mówi, że sprawozdanie finansowe ...

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Dobrze Proszę Pani, niech Pani mnie nie łapie za słówka, ja mówię tylko o tym...

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Nie dostanie Pan tego w sprawozdaniu finansowym. Ustawa nie wymaga.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Dobrze. 170 tys. zł jest dopłacone do tego sektora...

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Drugi sektor wcale nie płacił w 2013 roku, tak?

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Chodzi mi o fakt tych niedoborów między składkami, które zostały ustalone, a jakie są faktyczne koszty.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Dokładnie. To inaczej zadam pytanie. Z czego pokrywane są różnice pomiędzy składkami, które zostały ustalone, a realnymi kosztami wywozu odpadów?

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

To potwierdzam- to są te wolne środki, które były, plus są oczywiście braki na budownictwie wielorodzinnym bardzo poważne- to też było pokrywane z wolnych środków. Pieniądze już się kończą.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Rozumiem. Dziękuję.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Teraz ja się chciałem spytać.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Podkreśliła Pani Skarbnik, że pieniądze pochodziły z wolnych środków. Chciałem się dowiedzieć, a skąd te wolne środki były?

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

To są wpłaty gmin.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Czyli rozumiem, że gminy ...

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Gmina Serniki wchodząc do Związku wpłacała określoną kwotę, gminy wpłacały na inwestycje, gminy wpłacały na realizację Programu Szwajcarskiego, który jest różnie realizowany w poszczególnych gminach.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Czyli jak był jakiś sektor, od którego pobierano zaniżone jakby opłaty za odbiór śmieci, to z wolnych środków pokryto ten niedobór. Czyli z opłat z innych sektorów.

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Nie można powiedzieć, że z tego pokryto. Budżet to jest cały worek, jak Państwo wiecie, jeden wielki wór. Tak samo jak jest w Mieście.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Czyli faktycznie, to była ta solidarność, że inne sektory pokrywały niedobory...

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Ale ja nie mówię, że to ma przepaść. O tym nie mówię.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ja nie pytam o przepaść czy o górę, tylko pytam o to, że wolne środki to były środki pochodzące z opłat z innych sektorów...

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Ustawa definiuje pojęcie wolnych środków.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

...i te inne sektory pokrywały niedobory w jakimś sektorze, gdzie opłaty były zaniżone.

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Nie pokrywały. Sektory nie pokrywały. Budżet to jest jeden worek. Z roku na rok nigdy w budżecie ...

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Na który się składają wszystkie gminy.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Uważam, że nie chcemy tu kropki postawić, ale ta kropka sama się znalazła.

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Nie drodzy państwo, ponieważ ...

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Uwag już nie mam.

Pan Stanisław Okólski- Przedstawiciel Gminy Niedźwiada:

Szanowni Państwo, ja chciałem, tak się ociągałem, ale też wyjaśnić, że tu Pan Burmistrz powiedział, że były solidarnościowe te opłaty za śmiecie- w jakimś stopniu tak, dlatego, że Gmina Niedźwiada płaci po 6 zł za śmieci, które kosztują na mieszkańca 3,77.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ale 1,27 zł jest doliczany koszt obsługi PSZOK-u i rozliczenia.

Pan Stanisław Okólski- Przedstawiciel Gminy Niedźwiada:

W porządku. Nie wierzę, że w mieście będą śmieci tańsze jak w Gminie Niedźwiada. (?) co nie wchodzi w sprzeczność, że nigdzie nie będą i w Niedźwiadzie nie będą droższe, a tutaj tym bardziej.

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Wolne środki nie wzięły się z sufitu.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Proszę nie przeszkadzać.

Pan Stanisław Okólski- Przedstawiciel Gminy Niedźwiada:

Natomiast to, że samochód rusza, tu stoi w miejscu i odjeżdża- też to to paliwo spali. Ja nawet wcześniej przez Dyrektora, około rok temu, rozmawiałem, że samochód z Niedźwiady nim dojedzie (?) to ileś tam spali. Ja twierdziłem, że paliwo w samochodzie to są najmniejsze koszty i o tym się już nie mówi. Największy koszt to są śmiecie, pracownik, koszty i inne podatki. To są największe koszty. Ja nie chciałbym tu ustalać dla was cen, dlatego, że ja sam (?) wystąpić ze Związku. Ale tu wszystkie gminy składają się, bo to jest jeden wspólny worek- jak Pani księgowa powiedziała. Wspólny worek- tego nie rozliczy nikt ile rzeczywiście te śmiecie kosztowały. A Miasto, tak jak Pan Burmistrz powiedział, ile pieniędzy wpłaca za to, to wie ile na mieszkańca mniej więcej.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Dziękuję bardzo. Ja chciałbym mimo wszystko Pana Radnego zachęcać do głosowania tej uchwały, bo ona dotyczy wszystkich, całego Związku.

Pan Stanisław Okólski- Przedstawiciel Gminy Niedźwiada:

Ja będę głosował.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Pan Wójt Marzęda.

Pan Stanisław Marzęda- Wójt Gminy Serniki:

Ja chciałbym tylko prosić Pana Przewodniczącego o zakończenie dyskusji i przystąpienie do przegłosowania uchwały.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Czy są inne głosy?

Pan Robert Powalka- Przedstawiciel Ostrowa Lubelskiego:

Jeszcze mam tylko jedno, może nie pytanie. Podczas głosowania będę się wstrzymywał. Dlaczego? Uważam, to co Pan Tomasiak przedstawił, te obliczenia, do końca nie zostały wyjaśnione, bo tu bym raczej podzielił szalę Pana Jacka Tomasiaka z tymi kosztami obsługi. Tak samo jak ja mieszkam w Ostrowie Lubelskim, płacę 6 zł i mnie nic nie obchodzi. Windykacja, nie windykacja itd. W bloku ktoś mieszka- płaci też 6 zł, to może faktycznie dodatkowo płaci spółdzielnia mieszkaniowa na obsługę. Musi ludzi zatrudnić i to wszystko. I tu właśnie mam tą niejasność.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Nie, ale niejasności Panie Przewodniczący Pan nie ma, bo została wyjaśniona. Bo koszty są wyższe niż 6 zł, tak jak Pan Dyrektor wyjaśnia, natomiast to, że będzie kalkulowana deklaracja razy 0,69 groszy, to będą koszty dla spółdzielni. Więc tutaj nie ma niejasności. Nie ma niejasności, bo proszę zauważyć, że kwota 4 zł i 5 zł, proponowana do projektu uchwały, nie pokrywa instalacji. Proszę, Pani Skarbnik.

Pani Justyna Tomczyk- Główna Księgowa Związku:

Mówimy o kosztach obsługi spółdzielni Proszę Państwa. Zwróćcie uwagę na jedną rzecz- jestem mieszkanką spółdzielni i mnie te rzeczy interesują- do 30 czerwca 2013 r. płaciłam ponad 7 zł za wywóz odpadów. Pytanie- ile Pan Prezes zwolnił osób w związku z tym, że Związek przejął gospodarkę odpadami. Jak Panu spadły koszty obsługi w spółdzielni?

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Systematycznie spadają...

Pan Stanisław Marzęda- Wójt Gminy Serniki:

Moglibyśmy w wolnych wnioskach Panie Przewodniczący rozmawiać o tych sprawach?

Pan Grzegorz Gregorowicz- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

No właśnie, był wniosek formalny Pana Wójta.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Nie ma więcej głosów Proszę Państwa?

Więcej uwag do projektu uchwały nie było.

Przewodniczący Zgromadzenia Związku poddał pod głosowanie wnioski o wprowadzenie zmian do projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty.

Wniosek o dodanie w §2 punktów 5) i 6), określających stawki opłat za odpady zbierane w sposób selektywny dla sektora V.

W wyniku głosowania 2 gł. „za”, 8 gł. „przeciw”, 5 gł. „wstrzym.” – wniosek nie został przyjęty.

Wniosek o dodanie w §2, ustępów 6 i 7 określających stawki opłat za odpady nie zbierane w sposób selektywny dla sektora V, następne podpunkty otrzymują nową numerację.

W wyniku głosowania 2 gł. „za”, 9 gł. „przeciw”, 4 gł. „wstrzym.” – wniosek nie został przyjęty.

Przewodniczący Zgromadzenia- Pan Janusz Bodziacki poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty, ustalenia ryczałtowej stawki opłaty dla nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe oraz stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności.

W wyniku głosowania 11 gł. „za”, 2 gł. „przeciw”, 2 gł. „wstrzym.”, Zgromadzenie Związku Lubartowskiej przyjęło uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz stawki tej opłaty, ustalenia ryczałtowej stawki opłaty dla nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe oraz stawki opłaty za pojemnik o określonej pojemności (Uchwała Nr IV/12/2015).

Ad. 8 Wolne wnioski.

Pan Janusz Bodziacki- Przewodniczący Zgromadzenia Związku:

Czy w wolnych wnioskach ktoś z członków Zgromadzenia chciałby zabrać głos? Pan Radny Tomasiak, proszę.

Pan Jacek Tomasiak- Przedstawiciel Miasta Lubartów:

Ja mam prośbę, żeby ktoś bacznie czuwał nad materiałami, które docierają do członków Zgromadzenia, i żeby trafiały one bez błędów ortograficznych. Dziękuję.

Na tym zakończono punkt wolne wnioski.

Ad. 9 Przyjęcie protokołu z II i III sesji Zgromadzenia Związku.

Do treści protokołów uwag nie było.

W wyniku głosowania 15 gł. „za”, 0 gł. „przeciw”, 0 gł. „wstrzym.”, Zgromadzenie Związku przyjęło protokół z II sesji Zgromadzenia Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej.

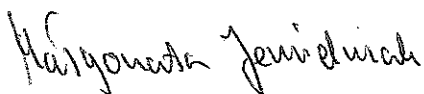
W wyniku głosowania 14 gł. „za”, 0 gł. „przeciw”, 1 gł. „wstrzym.”, Zgromadzenie Związku przyjęło protokół z III sesji Zgromadzenia Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej.

Ad. 10 Zakończenie obrad.

O godzinie 12³⁰ w związku z wyczerpaniem punktów porządku obrad, Przewodniczący Zgromadzenia- Pan Janusz Bodziacki zamknął obrady IV sesji Zgromadzenia Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej.

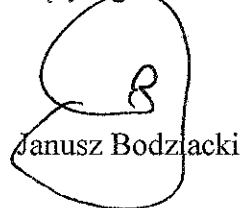
Na tym protokół zakończono.

Protokół przygotowała



Małgorzata Jemieliak

Protokół przyjął
Przewodniczący Zgromadzenia Związku



Janusz Bodziacki

